

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Polska nie będzie zobowiązana

do udzielenia pomocy Litwie i Czechosłowacji

Odpowiedź Francji na notę polską w sprawie paktu wschodniego wręczona ministrowi Beckowi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią NOTA FRANCUSKA O PAKCIE WSCHODNIM NADESZŁA DO WARSZAWY

w ubiegłą niedzielę wieczorem bezpośrednio do ambasady francuskiej. Odszyfrowanie noty trwało do późnej nocy i wczoraj w godzinach południowych ambasador francuski w Warszawie p. Laroche

WRĘCZYŁ JĄ MIN. BECKOWI

Sfery miarodajne polskie teksty noty dotychczas nie ogłosiły. Natomiast strona francuska, zgodnie ze zwyczajami dyplomatycznymi po otrzymaniu wiadomości o wręczeniu noty, ogłosi jej tekst w Paryżu.

Z różnych niedyskrecji dyplomatycznych wiadomo jest, że

FRANCJA WZYWAJĄC POLSKĘ DO PRZYSTĄPIENIA DO PAKTU WSCHODNIEGO,

wyjaśnia w nocie, iż pakt ten nie ma charakteru paktu lokalnego. Francja stwierdza także, że pakt wschodni NIE BĘDZIE ZOBOWIĄZYWAĆ POLSKI DO UDZIELANIA W RAZIE WOJNY POMOCY LITWIE I CZECHOSŁOWACJI. Jak wiadomo w memorandum polskiem wysunięte były obiektywy na ten temat.

W zakończeniu nota francuska oświadcza, że Francja nie przedsięwzięła ŻADNYCH KROKÓW, NIE UPREDZAJĄC O TEM WCZEŚNIEJ SVOJEJ SOJUSZNICZKI POLSKI.

Oto wszystko, co o treści noty francuskiej dotychczas można powiedzieć.

Rozmowa telefoniczna marszałka Piłsudskiego z ministrem Beckiem

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nota francuska w sprawie paktu wschodniego nadeszła do amb. Laroche do stolicy dopiero w godzinach nocnych. — Z polecenia amb. Laroche urzędnicy natychmiast przystąpili do odszyfrowania noty. — Praca ich zakończyła się do siero przed południem. Po południu amb. Laroche wręczył notę min. Beckowi.

Po tej oficjalnej wizycie,

min. Beck połączył się niezwłocznie telefonicznie z Wilnem, gdzie przez telefon odbył około półgodzinną rozmowę z marszałkiem Piłsudskim.

W wyniku tej rozmowy do późnej nocy nie ogłoszono tekstu noty francuskiej.

Jak się dowiadujemy, min. Beck wyjedzie w środę do

Wilna, celem odbycia rozmowy z marszałkiem Piłsudskim.

Odpowiedź oficjalna Polski na notę Francji spodziewana jest dopiero w przyszłym tygodniu.

Niezależnie od tego, minister Beck prawdopodobnie w sobotę wyjedzie do Genewy, by spotkać się z min. Lavalem.

„Dziwaczna mieszanina“

Tak charakteryzuje pakt wschodni prasa francuska

PARYŻ, 26 listopada (Pat). — Prasa francuska w dalszym ciągu omawia notę rządu francuskiego do Polski w sprawie paktu wschodniego.

Co zapewniono Polsce

„Journal des Debats“ stwierdza, iż pakt wschodni posiada wszystkie ujemne strony zbyt

skomplikowanych operacji, dając wzajemnie problematyczne korzyści. Czyż można przypuszczać, że gdyby pakt wschodni był podpisany to rzeczywista sytuacja w Europie uległaby zmianie i zwiększyłoby się bezpieczeństwo. Z jednej strony mówi, że pakt wschodni ma przygotować Anglię do pewnego rodzaju sojuszu francusko - sowieckiego, z drugiej zaprzecza temu sojuszowi. Ale zapewnienie to nie może przekonać wszystkich. Niepewność, która istnieje w sprawie kombinacji wschodniej, daje możliwość polityce polskiej odsuwania się od polityki francuskiej.

Jeżeli Polska nie zgadza się na taki system, który w konsekwencji doprowadziłby do przejścia przez terytorium polskie wojsk sowieckich.

uznać należy zastrzeżenia te za słuszne. W odpowiedzi francuskiej starano się dać Polsce wszelkiego rodzaju zapewnienia. Jak się zdaje ofiarowano Polsce możliwość połączenia w pakcie wschodnim układu niemiecko - polskiego z sojuszem francusko - polskim.

To wszystko pozwala przypuszczać, że rokowania te do prowadzą do bardzo dziwacznej mieszaniny.

Nieprzyjemne wrażenie w Anglii

Deklaracja Archimbauda wywołała nieprzyjemne wrażenie w Anglii. Pomimo zaprzeczeń incydent ten nie pozostanie bez śladu. Anglicy pytają, czy Francja nie wprowadziła ich w błąd przedstawiając pakt wschodni, jako uzupełnienie układu w Locarno. W zakończeniu autor artykułu stwierdza, że nie należy w żadnym razie utrudniać porozumienia francusko - angielskiego.

„L'Oeuvre“ zastrzega się, iż Anglia nie powinna być zaniepokojona

wiadomościami o rzekomym sojuszu francusko - sowieckim.

Czy Warszawa będzie zadowolona?

W Paryżu nie oczekują równie, ażeby odpowiedź ministra Becka była szybka i przychylna. Jeżeli w pierwszej chwili można było sądzić, że umieszczenie tekstu przymierza francusko - polskiego obok tekstu układu polsko - niemieckiego w pakcie wschodnim powinno się podobać Warszawie.

teraz widzimy, że sprawa bynajmniej nie przedstawia się w ten sposób.

Pismo przypuszcza, że Warszawa odroczy swą odpowiedź do chwili, gdy wiadome będą rezultaty podróży Ribbentropa do Paryża.

Widać więc, że osłabiony pakt wschodni nie będzie zawarty już jutro. Tem lepiej więc można zrozumieć przyczynę porozumienia francusko - sowieckiego

Melancholia

„Le Jour“ stwierdza, iż francuzi nie bez melancholii dostrzegają, że o tym, iż dzienniki polskie powstrzymują się od komentarzy w sprawie noty. Wiele czasu dzieli nas od roku 1918. Należy zadać sobie pytanie, czy możliwe jest rozproszenie nieporozumień i czy wogóle chodzi tu o nieporozumienie polsko - francuskie.

Atak Jugosławii na Węgry i jego losy na forum ligi narodów



Dr. ECKHAERT

delegowany węgier do ligi narodów w sprawie noty jugosłowiańskiej.

Jugosławia zmienia agresywność

BIALOGRÓD, 26.11. (PAT) — Całą dzisiejszą prasę jugosłowiańską cechuje zmniejszona agresywność w stosunku do Węgier. Nawet „Vreme“ nie zamieszcza, jak zwykle, na pierwszej stronie artykułu, atakującego bezpośrednio Węgry. Doniesienia korespondentów genewskich są również spokojniejsze w tonie, co w związku z mającym nastąpić we wtorek rano przyjazdem ministra Jefticia do Białogrodu komentowane jest w szerokiej opinii, jako fakt, że sprawa jugosłowiańska nie spotkała się w liście na ogół z jednomyślną opinią co do sposobu jej załatwienia.



LAVAL I EDEN

w kuluarach ligi narodów.

Zamknięcie ruchu granicznego między Jugosławią a Austrią

BERLIN, 26.11. (PAT) — „Deutsches Allg. Ztg.“ zamieszcza wiadomość o nagłym zamknięciu przez władze jugosłowiańskie w niedzielę wieczorem małego ruchu granicznego z Austrią. Ze strony Jugosławii przepuszczono tylko osoby, które mogły się wykazać specjalnymi przepustkami, wystawionymi przez władze wojskowe. Według informacji tegoż pisma ze źródła poufnego w ciągu niedzieli miały odejść z Wiednia, Lincu i Burgenlandu do granicy austriacko - jugosłowiańskiej zmotoryzowane oddziały wojska austriackiego i Heim

wehry. Dziennik dodaje jednak, że ze strony urzędowej wiadomości te spotkały się z zaprzeczeniem.

Jugosławia nie wycofa się z Ligi Narodów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół dyplomatycznych kategorycznie zaprzeczają pogłosce o tem, jakoby Jugosławia zamierzała wycofać się z ligi narodów.

Czy Hitler pójdzie na lewo?

Nadszedł moment, kiedy trzeba spełnić obietnice, dane robotnikom

Zawiedzione masy niemieckie mogą znowu zwrócić się w stronę komunizmu

Berlin, 26 listopada.

Są ludzie, dla których sposób i porządek ruchu ulicznego jest miarodajnym wskaźnikiem dla oceny nastrojów społecznych. Ci napewno nie zdołali zaobserwować zmian, które zaszły w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Podobnie jak w dziedzinie polityki zagranicznej, tak samo na odcinku wewnętrznym znajduje się

kilka ognisk, wykazujących wybitne tendencje odśrodkowe.

Weźmy najpierw ruchliwe i wrażliwe na wszystko masy wielkomiejskie i z okęgów przemysłowych. Sympatyzowały one w wielkiej mierze z ruchem partyjnym, nie tylko ze względu na hasła nacjonalistyczne, ale też radykalny program socjalny.

Przypomnijmy sobie najważniejsze punkty programu partii, ogłoszonego dn. 24 lutego 1920 r.

Par. 11. Żądamy zniesienia dochodów, uzyskiwanych bez pracy i trudu oraz wyzwolenia z zależności kapitalistów pobierających procenty.

Par. 12. Ze względu na ogromne ofiary materialne oraz krwi jakie poniósł naród w czasie wojny, trzeba określić każde osobiste wzbogacenie się przez wojnę, jako przestępstwo względem narodu. Żądamy więc bezwzględniego wywłaszczenia wszystkich dochodów wojennych.

Par. 13. Żądamy upaństwowienia wszystkich przedsiębiorstw mających charakter spółek nie indywidualnych (trustów).

Par. 14. Żądamy udziału w zyskach w wielkich przedsiębiorstwach.

Par. 15. Żądamy wprowadzenia na wielką skalę ubezpieczenia na starość.

Par. 16. Żądamy stworzenia zdrowego stanu średniego i jego utrzymania, natychmiastowego przekazania samorządom wielkich domów towarowych i wynajęcia ich po tanich cenach małym handlującym, jaknajdalego uwzględnienia wszystkich małych przedsiębiorstw przy dostawach dla państwa, krajów i gmin.

Par. 17. Żądamy przeprowadzenia reformy rolnej, odpowiadającej naszym narodowym potrzebom, wydania prawa o bezpłatnym wywłaszczeniu ziemi dla celów ogólnych, stworzenia renty gruntowej i zapobieżenia spekulacji ziemią. Do par. 17 wydano w dniu 13. IV. 1928 r. dodatkowe wyjaśnienie, stwierdzające, iż bezpłatne wywłaszczenie dotyczy może ziemi nabytej w sposób bezprawny, albo niezarządanej w sposób zgodny z interesem ogólnym. Pod tem należy rozumieć przede wszystkim „żydowską spekulację gruntami i do mam”.

Co zostało zrealizowane z tego bardzo radykalnego i krawcowe

go programu? — Nie!

Konieczność rozwiązywania palących problemów codziennych musiała zepchnąć na zupełnie daleki plan wymienione punkty programowe, tożące zresztą między sobą we wzajemnej sprzeczności. Masy jednak nie mają zrozumienia dla t. zw. hierarchii celów. Nie można im na dłuższą metę tłumaczyć, iż program zostanie „później zrealizowany”, a narazie wszystko zostaje po staremu. Niema bowiem czego owijać w bawełnę. Partja nacjonalistyczna, która, jak widzimy z przytoczonych punktów, żeglowała pod banderą radykalnego programu, doszedłszy do władzy, weszła na tory skrajnego nacjonalizmu.

wyrzekając się w praktyce zupełnie socjalizmu.

W kwietniu b. r., kiedy ogłoszono ustawę o organizacji pracy narodowej można było przypuszczać, iż na jej platformie odbędzie się rozgrywka między wielko-kapitalistycznym przedsiębiorcą i robotnikiem fabrycznym. Wówczas to za cenę raczej może efektywnych, aniżeli realnych ustępstw, mogłaby być ta partja, maszerująca po objęciu rządów wyłącznie pod sztandarem hypernacjonalistycznym zrobić małe koncesje dla interesów zawodowych robotniczych. Sposobność ta została w zupełności pominięta. Rozdźwięk między programem, a rzeczywistością doprowadził do tego, iż np. w ostatnim czasie na wiecu, zwołanym specjalnie dla starych członków partji, t. zw. Altkämpfer,

jeden z najbardziej wybitnych i czołowych przedstawicieli nacjonal - socjalistów został po prostu wygwizdany.

Coprawda w obecnej chwili ponad wszystkim dominuje zagadnienie Saary. Niewątpliwie jednak w najbliższym czasie Hitler będzie musiał powziąć decyzję co do zasad rządzenia oraz podstaw, na których zechce się oprzeć. Ponieważ psychicznie nastroje mas niewątpliwie odchyliły się od partji, decyzje kanclerza będą musiały mieć charakter zasadniczy. Schematycznie biorąc, istnieje tylko jedna alternatywa, a mianowicie decyzja

rządzenia w oparciu o masy, czy też przeciwko nim.

Dla obu tych koncepcji może znaleźć kanclerz sojuszników.

Weźmy ewentualność bardziej naturalną oparcia się kanclerza na t. zw. lewym skrzydle partji. Najbardziej eksponowanym przedstawicielem tego kierunku jest minister Goebbels. Dla tego też zniechęcony jest on przez t. zw. sfery zachowawcze i gospodarcze. Goebbels rozumie jednak doskonale, iż

trzymanie się ideologii nacjonal - socjalistycznej możliwe jest jedynie za cenę plastycznie dostrzeganych ustępstw na rzecz robotników fizycznych i umysłowych. W gruncie rzeczy pozostaje tu tylko jedna droga. **Skoro nie można podwyższyć stopy życiowej robotnika, to przynajmniej należy ukrócić dochody**

i zarobki wszystkich tych ludzi, którzy zbierają nieproporcjonalnie wiele w stosunku do tego, co zasiali. Ta prosta zasada przemówić może do przekonania robotnikowi, a poza tem może być również z czasem zrealizowana. Oczywiście jest to straszak, ogromny dla wszystkich zainteresowanych w utrzymaniu liberalnych zasad rozdziału dochodów.

Skoro naczelne kierownictwo partji nie pójdzie po linię socjalnej, wówczas nie ulega wątpliwości, iż nie można będzie nadal karmić mas tylko hasłami nacjonalistycznymi. Nastąpi reakcja w stronę przeciwną i

masy mogą znowu zwrócić się w stronę hasel komunistycznych.

Sytuację tę dobrze oceniają nie którzy członkowie partji, prócz Goebbelsa, jak: Himmler, szef tajnej policji, Rust, minister oświaty Rzeszy, oraz Darre, minister rolnictwa Rzeszy.

Co stoi jednak temu na przeszkodzie? Prócz prawego skrzydła partji, do którego w pewnej mierze zaliczyć można gen. Göringa, realizacji tego planu przeciwstawić się może, w pewnych warunkach, rząd jako taki. W tym momencie do piero wystąpić może w całej pełni kardynalny błąd, popełniony przez kierownictwo partji po 30 stycznia 1933 r., a zwłaszcza po dn. 19 sierpnia b. r., gdy Adolf Hitler zjednoczył w swych rękach całość władzy państwowej. Przy bliższej bowiem analizie okazuje się jednak, iż

„Złucie partji z rządem nie jest tak całkowite.

jakby to na pozór można przypuszczać. Wystarczy wziąć listę gabinetu Rzeszy.

Z pośród nacjonal - socjalistów jest właściwie jeden tylko dr. Frick, który posiada ważny resort, jakim jest ministerstwo spraw wewnętrznych. Inni bowiem ministrowie Rzeszy nie posiadają wcale portfeli.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Mikulicka-Landsberg
ul. Śródmiejska 21.

PRZYJMUJE:
od 9—1-ej i od 3—7-ej wiecz.

jak Hess lub Kerrl, albo też portfele, nie posiadające bezpośredniej egzekutywy, jak minister propagandy Goebbels i minister wyżywienia i rolnictwa, Darre. W grupie nacjonal - socjalistycznej należy osobno traktować Göringa, ministra lotnictwa Rzeszy, pruskiego prezydenta rady ministrów, dysponującego całą policją pruską.

Weźmy z drugiej strony ministrów, którzy nie tylko, że nie wyszli z ruchu nacjonal - socjalistycznego, ale też mają bardzo mało z nim wspólnego.

Ministrem spraw zagranicznych jest baron von Neurath z grupy niemiecko - narodowych. Do tej samej grupy należą ministrowie: skarbu hr. Schwerin von Krosigk, minister spraw dliwoci dr. Görtner. Minister komunikacji bar. von Eltz-Rübenach wyszedł z centrum; komisarzem ministrem resortu gospodarczego jest b. demokrat p. Schacht. Pozostają jeszcze p. Seldte, minister pracy, b. stahlhelmowiec, no i gen. von Blomberg, minister Reichswehry. Coprawda uprawnienia ministrów Rzeszy nie są tak daleko sięgające, jak polskich ministrów ze względu na niedokończoną reformę Rzeszy i istnienie rządów krajowych, tem niemniej faktem jest, iż **wszystkie główne resorty polityczne i gospodarcze, z jednym jedynym wyjątkiem znajdują się w rękach nie nacjonal - socjalistów.**

Zwracaliśmy już uwagę na tendencje, objawiające się w niemieckiej polityce zagranicznej i doszliśmy do wniosku, iż tworzą się ogniska, chcące przeciwstawić się woli kanclerza. Gdy rzucimy okiem na skład gabinetu Rzeszy, to można przypuścić, iż w chwilach decydujących dla reżymu kanclerz może nie znaleźć tam należytego oparcia. Trudno dzisiaj powiedzieć, ale jest wykluczone, iż może nawet powstać sytuacja, kiedy kanclerzowi trudno będzie zainaugurować politykę lewego radykalnego skrzydła.

W tym momencie decydującą rolę może odegrać Reichswehra.

Jest ona zaprzysiężona na Adolfa Hitlera. Gen. Blomberg pozostaje z kanclerzem w jak najlepszych stosunkach, choć jest niewątpliwie przekonany za chowawczych. Cała generalicja Reichswehry jest zasadniczo niegatywnie ustosunkowana do nacjonal - socjalizmu. Natomiast w ministerstwie Reichswehry, jak można przypuszczać, **połowa oficerów jest przekonana nacjonal - socjalistycznych,**

podczas, gdy pozostała połowa podziela polityczną orientację generalicji. O ile chodzi o korpus podoficerski i żołnierzy, to można bez większego błędu przyjąć, iż są zorientowani nacjonal - socjalistycznie. Cóż jednak z tego, skoro dzięki panującej wysokiej dyscyplinie Reichswehry mimo wszystko pójdzie tam, gdzie rozkażą jej generałowie. W jakim kierunku zdążają polityczne tendencje w Reichswehrze, świadczy fakt, iż

pewne koła wśród generalicji kontynuują nadal, i to w sposób praktyczny, politykę zagraniczną generała Schleichera.

Na tem tle układają swe kombinacje koła, wyznające zasady dawnej partji niemiecko - narodowych. One to przed stawiają sobie najbliższą fazę rozwoju stosunków następującą:

kanclerz „miałby pozostać na swoim stanowisku, ale rządy opierać miałyby się tylko na Reichswehrze i na policji.

Z ministrów nacjonal - socjalistycznych przyjęłoby bardzo chętnie gen. Göringa z jego policją i lotnictwem oraz ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, dr. Fricka, doskonałego administratora i człowieka bardzo uczciwego.

Co sądzić należy o tem wszystkim? Oczywiście, tak długo trudno w tej sprawie się wypowiedzieć, jak długo nie wiadomo jest w jakim kierunku pójdzie kanclerz. W każdym razie, charakterystycznym jest iż powyższe kombinacje stały się obecnie sytuacyjnie zupełnie możliwe. Aż do zajazdu partyjnego w Norymberdze nie było to do pomyślenia. Kanclerz, uzyskawszy w sierpniu pełną władzę, nie chciał, czy nie mógł, z początkiem jesieni pójść po linię realizowania programu socjalnego.

Na to tylko czekała prawica z jednej strony i komuniści z drugiej. Rządy nacjonal - socjalistyczne weszły w fazę w której nie tylko zręczność taktyczna ma znaczenie doniosłe, ale przede wszystkim rozstrzygającą będzie głębokość decyzji politycznych.

Hitler rozporządza jeszcze jednym olbrzymim atutem. — Jest nim głosowanie w Saarze. Bez względu na tego wyniki, może wykorzystać ten moment do ogłoszenia ponownego plebiscytu wewnętrznego, korzystnego przeprowadzenia go pod hasłami skrajnie nacjonal - socjalistycznymi i następnie do wygrania tego kapitału w wewnętrznym umocnieniu swojej pozycji.

Iks—ski.

CZARY
Dziś i dni następnych
podwójny program!

Coś potężnego,
nowego,
wspaniałego!

II) **Rozkosze Małżeństwa**

Czerwony Wóz

W rol. gł. Sydney Howard oraz piękna Elsa Randolph
Początek seansów o godz. 4-ej

W roli głównej **Charles Bickford**

w pozostałych rolach: **Greta Nissen i Raquel Torres**

„LUNA”

Codziennie w przerwach o g. 6, 8 i 10 wiecz., w soboty i niedziele dodatk. o g. 12, 2 i 4-ej pp.
Koncerty dużej orkiestry

Członków Związku Muzyków Zawod. pod kierunkiem F. BAJGELMANA

Białe zęby: Odol- pasta do zębów

Prezydent Łodzi ma być wybrany

przez kwalifikowaną większość rady miejskiej
Gdyby wybrany kandydat nie odpowiadał wymaganiom, wówczas ministerstwo mianuje prezydenta komisarycznego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke - Nowak był przyjęty przez ministra spraw wewnętrznych p. Zyndram-Kościałkowskiego. Pan wojewoda w czasie konferencji z panem ministrem Kościałkowskim poruszył

ogólną sytuację na terenie woj. łódzkiego, specjalnie podkreślając konieczność pomocy bezrobotnym

w okresie zimowym. Ponadto jak się dowiadujemy, pan wojewoda poruszył aktualną kwestję zatwierdzenia wyborów do rady miejskiej w Łodzi i poszczególnych miastach woj. łódzkiego.

Po wizycie pana wojewody u p. ministra spraw wewnętrznych, zwróciliśmy się do kół stojących blisko M. S. Wewn., gdzie nam oświadczone, że wszelkie lansowane nazwiska kandydatów na stanowisko prezydenta komisarycznego miasta Łodzi są narazie przedwczesne.

Ministerstwo stoi na stanowisku wyboru prezydenta przez kva-

likowaną większość, rady miejskiej, a dopiero w wypadku, gdyby rada miejska drogą głosowania nie osiągnęła tego co do osoby przyszłego prezydenta Łodzi, wtedy dopiero istnieje możliwość interwencji M. S. Wewn. Również będzie interwenjowało minister

stwo w wypadku, gdyby wybrany kandydat rady miejskiej nie odpowiadał wymaganiom warunkom, gwarantującym sprawność działania gospodarki miejskiej. — Wtedy ministerstwo zadecyduje o nominacji komisarycznego prezydenta m. Łodzi.

Dalsze awantury studenterji

W Pradze — antyniemieckie i antyżydowskie

PRAGA, 26 listopada (Pat.) — W poniedziałek rano w gmachu wydziału prawnego uniwersytetu Karola odbył się olbrzymi wiec studentów czeskich, w którym wzięło udział ponad 6 tys. osób. Omawiano głównie sprawę zwrotu insygniów uniwersytetu Karola przez uniwersytet niemiecki w Pradze.

W czasie wiecu nadeszła wiadomość, że rektor uniwersytetu niemieckiego oddał insygnia ministerstwu oświaty.

Po zakończeniu wiecu studenci wyruszyli na miasto, jednak-

że policja rozprężyła ich.

Po południu tu i owdzie w dalszym ciągu odbywały się demonstracje studentów, mające charakter antyniemiecki i antysemicki.

Policja stale jest w pogotowiu.

Po południu ministerstwo oświaty uroczysto wręczyło historyczne insygnia uniwersyteckie rektorowi Drachowskiemu.

We Wiedniu — antyczeskie

WIEDŃ, 26 listopada (Pat.) — Demonstracje antyniemieckie w Pradze wywołały wrzenie wśród studentów wiedeńskich. Dziś w południe w auli uniwer-

Omnipotencja biurokracji

Ostra krytyka organu prorożadczego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Organ konserwatystów „Czas” który w ostatnich czasach wywołuje sensacje swoimi artykułami, opublikował wczoraj znowu tego rodzaju artykuł, który zwraca powszechną uwagę. „Czas” zajął się obecnie pracą dziennikarską w Polsce i pi-

„Omnipotencja nowej „doku” cziwej, pyszałkowej, nadętej i leniwej biurokracji (cytujemy

według „Gazety Polskiej”) zniechęca ludzi do wszelkiej akcji. Weźmy konkretny odcinek pracy dziennikarskiej. Praca ta jest dzisiaj wyjątkowo utrudniona. Pomijamy już trudności, wywołane dziś przez cenzurę. Największą przeszkodą w pracy dziennikarskiej jest okoliczność, że pisanie robi wrażenie rzucania grochem o ścianę. Życie polityczne jest zupełnie łowe. Opozycja powtarza w kółko swoje frazesy, a podaż strawy duchowej ze strony obozu rządowego jest niepomiaralna. Idee zastępuje się plotkami, walkę polityczną — intrygą zakulisową, solidarność polityczną — protekcją, zasługę — wysługiwaniami się i lizaniem butów. Karjerowicze i podsłukiwiczki robią się hardzi, a nieczciwi ludzie marzą o wycofaniu się w zacisze wiejskie. Boimy się biurokracji 10 razy więcej niż trzeba”.

Egzaminy techników dentystycznych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym ogłoszone zostanie rozporządzenie ministra opieki społecznej o obowiązku złożenia egzaminów przez techników dentystycznych w całym państwie.

Egzamina te mają odbywać się w Krakowie w dwóch terminach — 15 lutego i 15 czerwca 1935 roku.

Podania należy składać do ministerstwa opieki społecznej. Opłata egzaminacyjna wynosi zł. 60. Niezdanie egzaminu w pierwszym terminie nie przekreśla prawa zdawania w drugim terminie. W tym jednak wypadku raz jeszcze trzeba będzie wpłacić zł. 60 — za ponowny egzamin.

Krwawy napad

Trzy trupy handlarzy żydowskich na szosie

KIELCE, 26.11. (Pat.) — Działano na 10 kilometrów od Opoczna, między wsiami Przymusowa Wola a Janowem znaleziono zwłoki Icka Majera Kaufmanna, lat 25, handlarza drobiem z Opoczna z raną postrzałową w lewym boku — dalej w odległości około 350 metrów stał wóz, zaprzęgnięty w jednego konia. Na wozie znaleziono zamordowanego Benjamin Susskunda, lat 48, handlarza skór z Opoczna, z raną postrzałową klatki piersiowej i ciężko raną matkę Kaufmanna, Mendel, lat 60, która w drodze do szpitala w Opocznie zmarła. Wymienieni jechali na targ do Żarnowca.

Według informacji mieszkańców wsi okolicznych morderstwa dokonano przed godziną 7, gdyż w tym mniej więcej czasie słychać było cztery kolejno po sobie następujące strzały. Policja zarządziła obławę.

„W policji francuskiej są bandyci”

Sensacyjny proces redaktora „Gringoire”, wytoczony przez komisarza Bonny wywołał olbrzymie zainteresowanie

PARYŻ, 26.11. (PAT) — Proces o oszczerstwo, wytoczony przez komisarza policyjnego, Bonny, tygodnikowi „Gringoire”, wywołał, jak było do przewidzenia, olbrzymie zainteresowanie.

Po zatwierdzeniu wstępnych formalności i odczytaniu aktu oskarżenia redaktor „Gringoire” dep. Carbuccia, zięć b. prefekta policji Chiappe’a, złożył sensacyjne oświadczenie. Zaznaczył on, że nie zamierza korzystać z przysługującego mu prawa nietykalności poselskiej. W ciężkich chwilach, jakie przeżywała Francja, trzeba mieć odwagę przyjąć na siebie odpowiedzialność.

Od stycznia roku bieżącego „Gringoire” sygnalizował społeczeństwu, że w urzędzie bezpieczeństwa OBOK DZIELNYCH URZĘDNIKÓW SĄ PRAWDZIWY BANDYCI którzy zatruwają życie publiczne kraju i życie jednostek.

Wypadki potwierdziły to zdanie — mówił dep. Carbuccia. — Wielu policjantów Surete Generale było zamieszanych we wszystkie skandale, jakie wybuchły w tym roku: w aferę Stawiskiego, w sprawę radcy Prince’a, w sprawę w Lille, w zabójstwo króla jugosłowiańskiego i min. Barthou. Zapomnieliśmy też sprawę Bonny’ego. Sprawa jego o korupcję jest w dochodzeniu. Jest to tylko początek. Proces, który nam został przez niego wytoczony, da sposobność

DO PRZECIECIA WRZODU. Nie ukrywaliśmy nigdy swoich prze-konań politycznych ale sądzę, że w sprawie obecnej po mojej stronie

staną wszyscy ludzie uczciwi ze wszystkich stronnictw politycznych, chodzi tu bowiem o moralność publiczną.

Oświadczenie to wywołało duże wrażenie. Następnie przystąpiono

do badania świadków. Pierwszy zeznawał sędzia śledczy z Dijon, Rabut.

Na pytanie czy świadek wierzy w udział Bonny’ego w zbrodni zabójstwa radcy Prince’a, Rabut od-

powiedział:

— Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie i proszę sędziów przysięgłych, aby z mego milczenia nie wy-ciągali żadnych wniosków. Proces potrwa kilka dni.

Włochy odmówiły wydania Pavelicza i Kwaternika władzom francuskim

RZYM, 26 listopada. (Pat.) — Agencja Stefani donosi, iż wydział śledczy trybunału apelacyjnego w Turynie powziął decyzję, iż żądanie Francji w sprawie ekstradycji Pavelicza i Kwaternika nie będzie uwzględnione.

Wiadomość ta wywołała w prasie paryskiej duże rozgoryczenie. Motywy odmowy mają być wkrótce zakomunikowane przez rząd włoski francuskim władzom w drodze dyplomatycznej.

Natomiast w Rzymie decyzja sądu w Turynie nie wywołała w kołach dyplomatycznych żadnego zdziwienia, ponieważ zarówno w prasie, jak i w kołach faszystowskich podkreślano, że liczne żądania włoskie o ekstradycję, kierowane pod adresem Francji, stałe spotykały się z odmową.

Duże zainteresowanie ludzi natomiast kwestja dalszych losów Pavelicza i Kwaternika, któ-

rzy zasadniczo powinni być zwolnieni, jeżeli nie zostanie im wytoczony proces przez proku-

ratorkę włoską. Dotychczas nie wiadomo, aby proces taki był wytoczony.

Oblawy policyjne w Paryżu dla wylapania podejrzanych elementów

PARYŻ, 26 listopada. (Pat.) — Od kilku dni trwa w Paryżu oblawa policyjna, mająca na celu oczyszczenie stolicy z podejrzanych elementów.

Socjalistyczny „Populaire” twierdzi jednak, że kryje się pod tem walka z robotnikami cudzoziemskimi i że cała akcja została przeprowadzona pod wpływem kampanji nacjonalistycznej przeciwko cudzoziemcom.

Inne dzienniki dopatrują się w akcji tej motywów politycznych, twierdząc, że w związku z pobytem w Paryżu ministrów Titulescu i Tewfik Ruzdi Beja chodziło o wykrycie osobistości podejrzanych.

Mówi się wreszcie, że policja

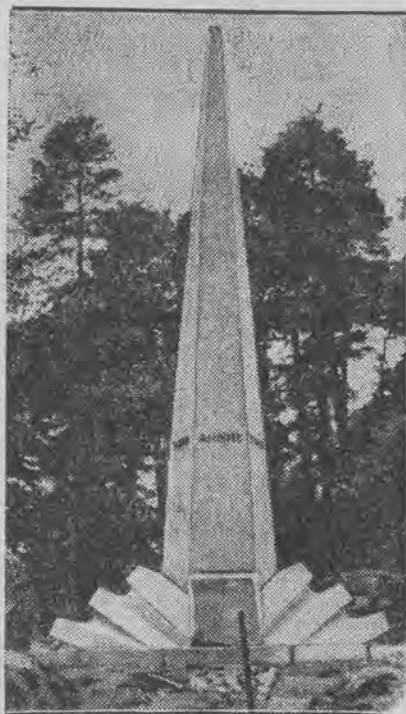
francuska miała otrzymać od Scotland Yardu listę 120 osób niebezpiecznych, które należało umieścić w bezpiecznym miejscu w okresie ceremonii ślubnych ks. Jerzego i księżniczki Maryny.

4-ty głos Polski w FAI.

Aeroklub Rzplitej komunikuje nam, że na odbytych ostatnio w Waszyngtonie zjeździe międzynarodowego związku lotniczego (FAI), przyznano Polsce jednocześnie czwarty głos. Polska reprezentowana jest stale w FAI od 1921 i do 1932 r. rozporządzała w zarządzie FAI dwoma głosami. Na zjeździe FAI, odbytym w Kairze w grud-

niu 1933 r. przyznano Polsce trzech głos, obecnie zaś rozporządza Polska czterema głosami, t. j. najwyższą ilością głosów, jaką rozporządzać może jakiekolwiek państwo. Cztery głosy w FAI posiadają jedynie państwa, produkujące w lotnictwie, założyciele FAI, jak Francja, Niemcy, Włochy i Stany Zjednoczone A. Pola.

Pomnik Andrégo i towarzyszy



którzy zginęli podczas wyprawy balenem do bieguna przed przeszło 30 laty, odsłonięto obecnie na cmentarzu w Sztokholmie.

Plotki

W Niemczech ukazało się bardzo ciekawe wydawnictwo. Jest to popularny podręczny atlas geograficzny — „Westermens-Taschen — Welt — Atlas”, zawierający 30 pięknie wykonanych map i 60 tablic statystycznych, przeznaczony dla szkół oraz inteligencji. Przeglądamy. Mapa Europy — stan polityczny. Polska oznaczona kolorem czerwonym, Niemcy niebieskim, linia graniczna biegnie koło Torunia, Kalisza, Rypina. Miasta: Posen, Thorn, Bromberg, Gnesen, Graudenz, Hohensalza, Bentschen, Katowice... leżą poza granicami Polski, na terytorjum Niemiec. Wydaje się to nieprawdopodobne. A jednak, to samo na innych kolejnych mapach Austrii, Czechosłowacji, Polski, Rosji. Nie ulega wątpliwości. Miasta nasze Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Bytom, Katowice, wcielono do Niemiec. Z całą konsekwencją wślaczają się w głowy tysięcy czytelników atlasu, że Poznańskie, Pomorze i Śląsk należą do Niemiec.

Atlas został wydany obecnie, pod datą „rok 1935”. Fakt ten ma więc miejsce po podpisaniu paktu o nieagresji, w okresie, gdy liczne mowy, artykuły, bankiety, zawody sportowe, wycieczki itp. — mają manifestować przyjazne stosunki niemiecko-polskie.

*

Wiadomo, że wszystkie odkrycia zostały dokonane przez Niemców. Również i Krzysztofa Kolumba ubiegł, naturalnie, Niemiec. „Voelkischer Beobachter” donosi mianowicie, że w roku 1103 pewien nadreńczyk, imieniem Turk, znalazł się niewiadomo w jaki sposób na Islandji i następnie na czele wyprawy wikingów wylądował u brzegów Ameryki w tym dokładnie miejscu, na którym znajduje się obecnie Nowy Jork. Zobaczył tam winogrona i uradowany z odkrycia owocu swego rodzinnego kraju nazwał odkrytą przez siebie ziemię Viinland, krajem wina.

Nazwa Viinland zastosowana do Ameryki znajduje się istotnie w starych dokumentach islandzkich. Jednakże uczeni amerykańscy zaprzeczają możliwości istnienia winnic w Ameryce, zanim owoc ten nie został przywieziony z Europy. Uczeni niemieccy nie przywiązują jednakże znaczenia do takiej drobnostki.

100-letni jubileusz

W dniu wczorajszym znana firma łódzka „Karol Steinert” obchodziła 100-letnią rocznicę swego istnienia.

Londyn w powodzi kwiatów

Rozpoczęły się uroczystości zaślubin ks. Kentu z księżniczką Maryną

LONDYN, 26.11. (PAT) — Dziś rozpoczynają się uroczystości z okazji ślubu ks. Kentu z księżniczką Maryną. Chociaż ślub odbędzie się dopiero w czwartek, to jednak już dzisiaj Londyn przybrał odświętną szatę. Główne ulice w dzielnicy Mayfair, które wręcz będą orszak ślubny z opactwa westminsterskiego do pałacu Buckingham, toną w powodzi girland, kwiatów, kobiercy i innych dekoracji. Główna ulica handlowa Mayfairbond Street, na której są największe i najelegantsze sklepy, przypomina ulice w Nicei lub południowej Hiszpanii w czasie karnawału. Ulice śródmieścia wypełnione są publicznością, która z zainteresowaniem ogląda dekoracje. W dniu ślubu ze wszystkich gmachów powiewać będą chorągwie, wieczorem zaś główne ulice zostaną iluminowane.

Członkowie rozmaitych domów królewskich, którzy wezmą udział w uroczystościach zaślubin przybyli już do Londynu. Dziś rano przybył król duński Woldemar, brat królowej Aleksandry, matki króla Jerzego. Również przybył wielki książę Cyryl z małżonką. Król i królowa norwescy są już od paru dni w Londynie.

Dziś wieczorem w pałacu Buckingham odbędzie się pierwszy uroczysty bankiet, który wydać król i królowa na cześć narzeczonych z



Uroczyste przyjęcie w Londynie

zgotowano ks. Marynie (w białym płaszczu). Księżniczka rozmawia z królową, którą zasłania jedna z krewnych króla. — Na prawo król Jerzy w rozmowie z narzeczonym, obecnym ks. Kentu.

udziałem wszystkich gości z domów królewskich. Wśród gości na bankiecie, który obliczony jest na 98 osób, 78 to członkowie rozma-

itych rodzin królewskich z całego świata. Dania podawane będą na słynnych złotych talerzach dworu brytyjskiego.

Podatek od cukru obowiązuje od Nowego Roku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Rząd wniósł w dniu wczorajszym do sejmu projekt ustawy o dodatku do podatku od cukru

Projekt przewiduje 5 zł. nowego podatku do każdego 100 klg. cukru wszelkiego gatunku a oprócz tego 3.50 zł. od każdego 100 klg. cukru w głowach i kostce. Rządowi zależy na uchwaleniu tego projektu przez obie izby jeszcze w grudniu, aby od Nowego Roku podatek mógł być już ściągany.

Nowy rekord pływacki pań na 100 mtr.

BERLIN, 26 listopada. (Pat.) Na międzynarodowych zawodach pływackich w Düsseldorfie słynna pływaczka holenderska Rita Mastenbroek ustaliła nowy światowy rekord na 100 mtr. nawznak, osiągając świetny czas 1:16.8. Dotychczasowy rekord światowy amerykańki Holm wynosił 1:18.2 m. Na tych samych zawodach niemiecki Simon poprawił dotychczasowy rekord Europy na 200 metrów nawznak z 2:39.7 na 2:38.3. — Wynik ten jest jednak gorszy od rekordu sowieckiego pływaka Borysowa, który osiągnął wczoraj czas 2:33.4.

Kuchnie polowe na placach Wiednia



Dożywianie biednych odbywa się z funduszy prywatnych.

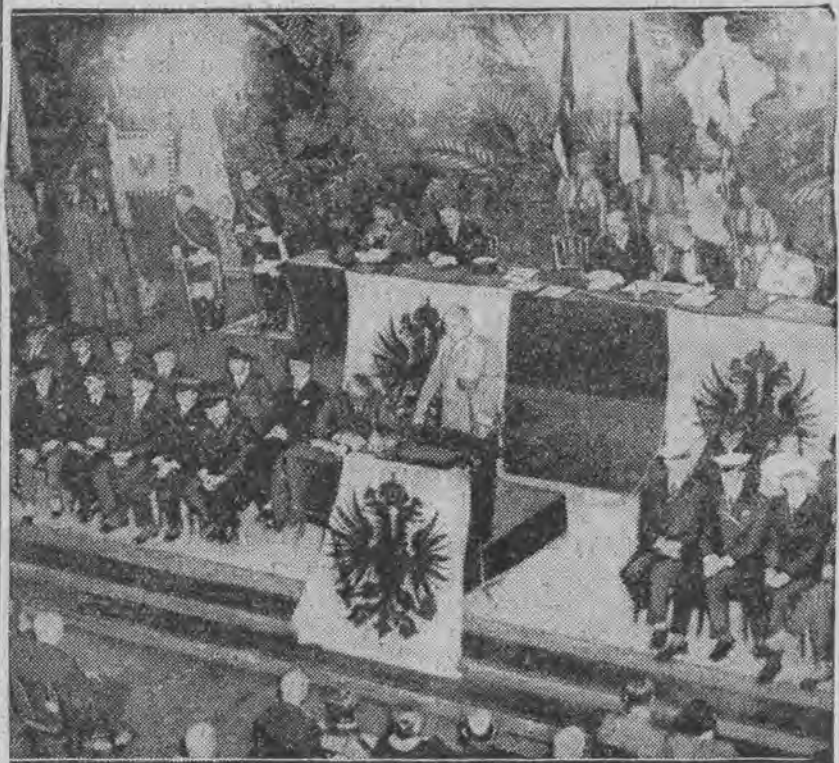
Król Wiktor Emanuel



zwiedza obecnie kolonje włoskie w Afryce. Na naszej ilustracji widzimy chwilę przybycia

króla do Somali.

Uroczyste posiedzenie we Wiedniu



ku czci Ottona Habsburga, który ukończył właśnie 22 lata.

Cesarz Mandżurji Pu-Yi



pojechał do Pekinu, gdzie złożył ofiarę z wołu w grobowcu swych przodków.

Umowy zbiorowe o pracy nieobowiązują w przedsiębiorstwach państwowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Zapowiadany przez nas projekt ustawy o umowach zbiorowych o pracy jest już gotowy i lada dzień wpłynie do izb. — Ciekawe jest, że projekt wyła-

cza z umowy zbiorowej pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach monopolowych, pracowników lasów państwowych, pracowników urzędów gmin i samorządów, robotników leśnych i ogrodowych.

Sekretarz adwokata usiłował ograbić swego chlebowcę

Z Kalisza donoszą: Ubiegłej nocy, około godz. 1.30 żona miejscowego adwokata Józefa Królikowskiego (Al. Aleks. Piłsudskiej 12) została zbudzona ze snu wskutek szmeru, dochodzącego z sąsiedniego pokoju. Zaniepokojona, wstała natychmiast, a gdy szmery powtórzyły się, wezwała dozorcę nocnego, któremu poleciła zawiadomić policję.

Niezwłocznie przybył na miejsce posterunkowy oraz wywiadowca. W mieszkaniu nie znaleziono nikogo, natomiast na kłacie schodowej policja natknęła się na jakiegoś osobnika, który twarz krył za głę-
stym szalem.

Osobnika owego zatrzymano. Okazało się, że miał on przy sobie duży kuchenny nóż i młotek.

Zatrzymanym okazał się Stefan Kowalski, lat 50, sekretarz adwokata Królikowskiego.

Jak ustalono, sekretarz pracował w kancelarii swego chlebowcy do godz. 7 wiecz., poczem udawał, że wychodzi i zrzęcznie u-

czył się na balkonie od strony podwórza. Gdy domownicy ułożyli się do snu, Kowalski usiłował przez wyjście szyby w drzwiach balkonu dostać się do pokoiów adwokata i tam dokonać rabunku. Działając jednak niezręcznie i szmery usłyszała żona adwokata.

Kowalski został aresztowany i osadzony w więzieniu. Policja prowadzi dochodzenie.

Jak oświadcza komendant lotnictwa amerykańskiej marynarki wojennej w Lakehurst (stan New Jersey), Charles F. Roendal, sterowiec wprowadzony będzie ze swej hali i uciepiony na stałe do masztu kotwiczego na lotnisku, aby zbadać wpływ zmian atmosferycznych na tego rodzaju statki powietrz-

ne, wystawione przez czas dłuższy na działanie deszczu, wiatrów, słońca i burzy, czego dotychczas w stopniu dostatecznym nie stwierdzono.

Próby te potrwają zapewne około roku, a przez cały ten czas na sterowcu znajdować się będzie mała załoga dla czynienia obserwacji, przyczem sterowiec będzie wciąż „pod parą”, aby w razie potrzeby mógł w każdej chwili wzbić się w powietrze.

Sukcesy polaków w zawodach strzeleckich w San Remo

SAN REMO, 26 listopada. — (Pat.) — Niedaleko San Remo, w miejscowości Rodighera rozpoczęły się dziś międzynarodowe zawody w strzelaniu do go-

łębi i rzućków. Pierwszego dnia mistrzostw, zwycięstwo odniósł włos. Ramponi, który uzyskał 99/100 możliwych punktów.

Drugie miejsce zajął węgier Strasburger 98/100 możliwych punktów, trzecie węgier Lumniczer 97/100 możliwych punktów. Pierwszy z polaków Kiszkurno zajął dobre czwarte miejsce, uzyskując 96/100 możliwych punktów. Pozostali dwaj polacy Kitzman i Ziegenhirte uzyskali nieco dalsze miejsca, ale również w czołowej grupie.

Ogółem w zawodach biorą udział reprezentacje 22 państw.

ktoby sfinansował mój wynalazek z korzyścią dla ludzkości. Pomyślałem sobie, że tylko człowiek, jak pan, może się podjąć tego zadania.

Skórecki przerwał, gdyż zabrakło mu tchu. Lasocki patrzył w milczeniu na młodego człowieka, mówiącego z taką prostotą i szczerością. Jako doświadczony znawca ludzi, poznał od razu, że Skórecki mówił prawdę. Ten zaś ciągnął dalej:

— Musiałem szukać człowieka, któremu mógłbym zaufać, człowieka bogatego i wpływowego, który zaufałby również mnie i dostarczył środków do eksploatacji wynalazku. Daje panu możność wielokrotnego powiększenia swego majątku. Żądam tylko, aby wynalazek mój, a mianowicie gaz trujący, nie był użyty w celach szkodzących ludzkości. Pragnę, żeby służył ku obronie mojej ojczyzny i nie stał się przedmiotem spekulacji i szantażu.



Nie powoduj się szumną reklamą
posłuchaj dobrej rady:

CZYŚĆ ZĘBY PASTĄ PULSA!

Sytuacja gospodarcza Polski w oświetleniu B.B. za miesiąc październik

W związku z sezonowym ożywieniem niektórych gałęzi produkcji w październiku r. bież. trwało nadal zwiększone zapotrzebowanie pieniężne, objawiające się w spadku rachunków czekowych i wkładów beztermi-

nowych w bankach. Do wzrostu popytu na gotówkę przyczyniło się również wzmocnienie zainteresowania rynkiem papierów lokacyjnych. Rozwinięta na fle tranzakcji pożyczkami państwem spekulacja spowodowała w pierwszej połowie listopada przejściowe załamanie się kursów.

Przypływ wkładów oszczędnościowych trwał nadal. Operacje kredytowe naogół nie zwiększyły się z powodu malej podaży weksli do dyskonta; wobec gromadzenia się wolnych funduszy, banki spłacały swe zobowiązania z tytułu redyskonta w Banku Polskim. Płatność kredytów rolniczych pogorszyła się, powodując wzrost odsetka protestów wekslowych. Płatność weksli kupieckich pozostała nadal zadawalająca.

Sytuacja rolnictwa w okresie sprawozdawczym kształtowała się niekorzystnie w związku z ponownym, dość silnym spadkiem cen zarówno ziemiopłodów jak i w mniejszym stopniu innych produktów rolniczych. Obroty ziemioplodami na rynku krajowym były niewielkie, eksport natomiast zwiększył się nieco w porównaniu z wyjątkowo wysoką kwotą wywozu, osiągniętą w miesiącu poprzednim.

W produkcji górniczej nastąpił dalszy sezonowy wzrost wydobywania i zbytu węgla. Podobnie w przemyśle naftowym poprawiło się wydobywanie ropy oraz produkcja i sprzedaż pro-

duktów naftowych. Stan zatrudnienia hutnictwa żelaznego zwiększył się. Sprzedaż wyrobów hutniczych na rynku wewnętrznym wykazała niewielką zwyżkę, podczas gdy eksport był mniejszy.

Utrzymujący się jeszcze w październiku, w związku z pożywnymi warunkami atmosferycznymi, korzystny stan ruchu budowlanego, przyczynił się do utrzymania sprzedaży w gałęziach związanych z budownictwem, zwłaszcza w przemyśle metalowym.

W przemyśle włókienniczym nastąpiło sezonowe ożywienie o brotów; stan produkcji w tym przemyśle utrzymał się na poprzednim dość wysokim poziomie. Natomiast spadek zatrudnienia zaznaczył się, jak zwykle o tej porze roku w przemysłach mineralnym i drzewnym. Przemysł cukrowniczy rozpoczął w październiku kampanię, zwiększając produkcję w porównaniu z rokiem poprzednim.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym ożywiły się; zwyżka nastąpiła również w obrotach towarowych z zagranicą, zarówno po stronie przywozu jak i wywozu, dzięki czemu saldo dodatnie bilansu utrzymało się na poprzednim wysokim poziomie.

Pod wpływem czynników sezonowych, liczba zarejestrowanych bezrobotnych wykazała w drugiej połowie października niewielką zwyżkę.

Miejszem najodpowiedniejszym na przechowywanie Twoich kosztowności jest

SAFE.

JERZY BAZYLSKI

CZERWONA NAFTA

POWIEŚĆ EROTYCZNO-KRYMINALNA 14)

Ciąg dalszy.

— Oto wynaleziony przeze mnie płyn — rzekł do Lasockiego. — Pięciolitrowa ilość zastępuje 20 litrów benzyny. Oceaniczne samoloty, zabierające 3.000 litrów benzyny, będą wolne od zbytecznego balastu, ponieważ wystarczy im w zupełności 500 litrów nowego środka, posiadającego poza tym daleko mniejszą wagę, niż benzyna.

Lasocki patrzył przez chwilę na niepozorną butelczkę i rzekł:

— Przedewszystkiem muszę się pana zapytać, czy wynaleziony przez niego środek może być natychmiast masowo produkowany. O ile tak jest istotnie, to dlaczego zwrócił się pan do mnie? Dlaczego nie posta-

rał się pan wykorzystać dla siebie swego wynalazku?

— Rozumiem pana w zupełności i zaraz odpowiem na zadane mi pytanie. Zdrowie moje zrujnowane niewolą, pozostawia wiele do życzenia. Jestem przekonany, że nie przeżyję długo. Jestem chory na serce i ataki stają się coraz częstsze.

Nie wiem przeto, czy długo jeszcze będę mógł pracować.

A praca jest dla mnie potrzebą życia. Nie jestem chciwy i nie posiadam wygórowanych ambicji. Nie pragnę wielkiego majątku i zbytkownego życia.

Chciałbym jedynie służyć wiedzy. Nie znam się absolutnie na kupiectwie. Umieję pracować w moim laboratorium, ale nie potrafię pracy mojej wyzyskać. Chcę znaleźć kogoś,

ktoby sfinansował mój wynalazek z korzyścią dla ludzkości. Pomyślałem sobie, że tylko człowiek, jak pan, może się podjąć tego zadania.

Skórecki przerwał, gdyż zabrakło mu tchu. Lasocki patrzył w milczeniu na młodego człowieka, mówiącego z taką prostotą i szczerością. Jako doświadczony znawca ludzi, poznał od razu, że Skórecki mówił prawdę. Ten zaś ciągnął dalej:

— Musiałem szukać człowieka, któremu mógłbym zaufać, człowieka bogatego i wpływowego, który zaufałby również mnie i dostarczył środków do eksploatacji wynalazku. Daje panu możność wielokrotnego powiększenia swego majątku. Żądam tylko, aby wynalazek mój, a mianowicie gaz trujący, nie był użyty w celach szkodzących ludzkości. Pragnę, żeby służył ku obronie mojej ojczyzny i nie stał się przedmiotem spekulacji i szantażu.

Lasocki słuchał uważnie, przymknawszy nawpół oczy. Zdawał się nad czymś głęboko rozmyślać. Wkońcu odezwał się:

— Przyjmuję pańską propozycję i dostarczę panu zaraz potrzebnych środków pieniężnych. Nigdy jeszcze nie zawarłem umowy handlowej w ten sposób bez zasięgnięcia informacji, bez uprzedniego zbadania podstaw czynionej mi propozycji. Jeżeli czynię to obecnie, to jedynie dlatego, że nikt jeszcze nie mówił do mnie tak, jak pan. Dobrze pan zrobił, zwracając się do mnie. Ja jestem człowiekiem, jakiego pan szukał.

Bankier wyciągnął dłoń do Skóreckiego, który ją mocno uściśnił. Wzruszenie nie dało mu przejść do słowa. Nie było w tym nic dziwnego. Marzenie jego stało się rzeczywistością w ciągu kilku minut. Wyjął z trudem:

— Oh, dziękuję panu, dziękuję panu.

— Nie ma pan za co dziękować. Ufam panu.

— A jeżeli mój wynalazek nie ziszczy nadziei, jakie w nim pokładam? Jeżeli w jakiś niepojęty sposób nie da się mój plan urzeczywistnić?

Jestem pewien, że przedsięwzięcie uda się, że praca pańska będzie użyteczna. To mi wystarczy.

Skórecki wyciągnął z kieszeni zwyczajny szkolny zeszyt i położył go na biurku.

— To dokładny opis całej procedury wraz z obliczeniami. Wyłożyłem tu rezultaty moich badań oraz metody postępowania. Pozostawiam również butelczkę z środkiem napędnym. Obliczenia moje zrozumie i wykona każdy chemik. Zostawiam panu ten zeszyt i proszę o zachowanie go na wypadek... gdyby się ze mną coś stało. W ten sposób wynalazek mój nie zginie.

(D. c. n.)

Wiadomości bieżące

TRANSLOKACJA AMBULATORIUM. — Miejskie ambulatorium ochotnicze, mieszczące się dotychczas w lokalu przy ul. Limanowskiego 35, zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Rybnej 2-4.

AKCJA DOŻYWIANIA DZIECI. — Tegoroczna akcja dożywiania dzieci w szkołach powszechnych prowadzona jest w szczyptych ramach funduszy, wyasygnowanych przez miasto, oraz zebranych przez radę szkolną m. Łodzi. Według otrzymanych informacji, rada szkolna dożywia w szkołach 1.500 dzieci, zaś wydział opieki społecznej — 5.085. Łącznie więc z tej akcji korzysta około 7.000 dzieci, które otrzymują w szkołach mleko i chleb. Sumy lożne na ten cel są zbyt skromne, gdyż co najmniej 15.000 dzieci potrzebuje pomocy.

CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od 18 do 25 b. m. zgłoszono do władz zdrowotności publicznej 172 przypadki zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie: dur brzuszny — 35, płońca — 62, błonica — 38, odra — 15, róża — 11 i 11 innych.

DELEGACJA ROBOTNICZA W WARSZAWIE. — Wczoraj wyjechała do Warszawy delegacja robotniczych związków zawodowych, celem interweniowania w ministerstwie opieki społecznej w sprawie przyspieszenia wypłaty za siłków robotnikom, którzy zatrudnieni byli przez mniej niż 3 dni w tygodniu.

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiego (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); H. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

SPIS POBOROWYCH 1914. — Dziś, we wtorek, dnia 27 listopada r. b. i jutro, w środę, dnia 28 b. m. w lokalu biura wojskowo-policyjnego (Piotrkowska 165) winni się stawić mężczyźni rocznika 1914, którzy z jakichkolwiek względów nie zgłosili się do spisu w poprzednich terminach, oraz mężowie dotychczas nigdzie nie stawiali do powtórnej rejestracji (spisu poborowych) i nie zostali wpisani do list poborowych, zamieszkali na terenie wszystkich komisariatów policji państwowej.

PERWSZA SOWIECKA KOMEDIA MUZYCZNA

ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE

(WIESIOŁYJE REBJATA)

WKRÓTCE.

Tylko do P.K.U.

można się zwracać o posady wojskowe

Do ministerstwa spraw wojskowych i dowództwa okręgu korpusu nr IV napływa masa podań o przyjęcie na stanowiska funkcyjnych oraz o powołanie podoficerów i szeregowych rezerwy do służby nadterminowej lub zawodowej w wojsku.

Składanie podań w tych sprawach do ministerstwa spraw wojskowych lub DOK IV jest bezcelowe i naraża jedynie zainteresowanych na koszt przesyłki pocztowej.

Ministerstwo spraw wojskowych i DOK IV w chwili obecnej nie posiada wolnych posad dla funkcyjnych państwowych.

Magistrat oficjalnie zawiadomiony o zatwierdzeniu wyborów samorządowych w Łodzi

W przyszłym tygodniu rozesłane zostaną zaproszenia na posiedzenie rady miejskiej

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi skierował do przewodniczącego głównej komisji wyborczej, wiceprezesa Moskwy, oraz do komisarza rządowego, Wojewódzkiego odpisy 13 listów, wystosowanych przez p. wojewodę do pełnomocników poszczególnych ugrupowań wyborczych, które zgłosiły protesty. W listach tych urząd wojewódzki komunikuje oficjalnie o odrzuceniu sprzeciwów i zatwierdzeniu wyborów.

W związku z tem, jak się do wiadujemy, wiceprezes Moskwa zwołał wczoraj popołudniu specjalne posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym po odczycie listów, omówił sprawę zlikwidowania akt i przesłania ich do archiwum miejskiego. Posiedzenie to trwało 15 minut.

Po przekazaniu akt, wiceprezes Moskwa zwoła jeszcze jedno, ostatnie już posiedzenie głównej komisji, celem odczytania pisma p. wojewody o rozwiązaniu głównej komisji wyborczej.

Jeśli chodzi o magistrat, to odpisy listów nasunęły mu pewne wątpliwości co do tego, czy wobec tego ma zwołać, w myśl ustawy samorządowej, pierwsze posiedzenie rady miejskiej.

Magistrat, po zbadaniu sprawy, stanął na stanowisku, że niezależnie od zawiadomienia o odrzuceniu wszystkich protestów wyborczych, urząd wojewódzki musi specjalnie zako-

RESTAURACJA-DANCING „TABARIN”

NARUTOWICZA 20.

OTWARCIE

NOWEJ „BŁĘKITNEJ SALI”

INAUGURACYJNYM PROGRAMEM

ATRAKC. — Na czele

„ADAMOS”

światowej sławy tancer

oraz ZNAKOMITY ZESPÓŁ JAZZ

7 THE WEINROTH-BAND

CODZIENNE FIVE

Ceny niskie. GABINETY

Twórcy nowej sekty w Łodzi głoszą religię „Nowego Sionu”

Niedawno wileńskie pisma doniosły o powstaniu nowej sekty religijnej w Polsce. Twórcami sekty mieli być, według dzienników wileńskich, dwaj chłopcy wyznania prawosławnego, którzy głoszą religię powrotu do „Sjonu”.

Jeśli zajmujemy się tą sprawą, to dlatego, że wspomniani wyżej misjonarze przybyli w niedzielę do Łodzi. Są nimi: katolik, Józef Błażejko i prawosławny Wasiuk Sawa, obaj z Wileńszczyzny. Są to, jak się okazuje, zwykli chłopcy, którym pewnego pięknego dnia zachciało się obwieścić światu „nową” religię. W tym celu wędrują oni z miasta do miasta,

starając się wszędzie rozpowszechnić swą religię... Propagują oni m. in. wstrzemięźliwość, abstynencję alkoholową, czystość obyczajową, uważając, że nie należy się golić, nie wolno palić, natomiast trzeba przestrzegać przepisów rytuału możeszowego, a zwłaszcza świętować w soboty.

— Tylko ci — oświadczył Wasiuk, — którzy postąpią według naszych wskazówek, doczekają się mesjasza i dostaną się do raju. Inni zginą marnie, a po ich potomkach nie pozostanie nawet śladu...

Należy podkreślić, że chłopcy ci są przeświadczeni, iż wcieli na własne oczy w Polsce proroka Eljasza, i że są jego apostołami na świecie. Centrala nowej sekty mieści się w Koszowie, gdzie sekciarze wnieśli podobno do władz prośbę o zalegalizowanie nowej religii.

Na zapytanie, czy misjonarze mają rodziny, oświadczyli oni:

— Oczywiście. Mamy żony i dzieci, które pozostają na utrzymaniu naszej gminy wyznawców. Drogo przeżywamy pieszko. Gdy nam użyczają miejsca w autobusie, lub na wozie, wówczas jedziemy, dziękując bliźnim za ich dobroć. Jesteśmy wdzięczni ludziom dobrej woli.

Wkrótce SZOPKA Żydowska pod kier. Mojżesza Brodersona p. n. BEJER-SZMEJRL TEATR (Marjonecki) w kawiarni „IDEAL”, Piotrk. 48

DZISIEJSZY WYSTĘP KALINÓWNY.

W dniu dzisiejszym odbędzie się wreszcie dawno oczekiwany występ artystki, ulubienicy łódzkiej publiczności, p. Dory Kalinówny.

Po szeregu sukcesów, odniesionych zagranicą, która nie ma dość słów uznania dla artystki, p. Kalinówna wystąpi w Łodzi w sali filharmonji w nowym repertuarze.

munikować mu o tem, iż wybory zostały formalnie zatwierdzone, a dopiero po otrzymaniu tego reskryptu, wyznaczy termin pierwszego plenarnego posiedzenia rady miejskiej.

Aby jednak upewnić się, czy to rozumowanie jest ścisłe, magistrat wystosował wczoraj do urzędu wojewódzkiego pismo, w którym prosi o bliższe wyjaśnienia.

W sprawie tej zwróciliśmy się do kompetentnych czynników w województwie, gdzie nam oświadczone, że ustawa nie mówi o jakimś specjalnym akcie zatwierdzającym wybory. Wybory zatwierdzają się automatycznie z chwilą odrzucenia protestów wyborczych.

Wobec tego, prawdopodobnie na zapytanie magistratu urząd wojewódzki wyjaśni, że odpisy 13 listów uważać należy, jako zawiadomienie o zatwierdzeniu wyborów, i że wobec tego magistrat może już rozesłać zaproszenia do nowych radnych, na pierwsze posiedzenie nowej rady. (g)

PIĘKNE RĄCZKI-MARZENIE PANI



osiąga się przy pomocy kremu „Prałatów” udelikatniającego, nadającego skórze rąk niezwykłą białą i jedwabistą miękkość

KREM PRAŁATÓW

Zmiana nazwy

Zw. Obrony Kresów Zachodnich

Zjazd delegatów związku obrony kresów zachodnich, obradujący w Warszawie powziął szereg uchwał w przedmiocie zmiany statutu Związku. Należy do nich m. in. zmiana nazwy organizacji na „Polski związek zachodni” i przeniesienie siedziby centrali z Poznania do Warszawy.

Wojskowym zabroniono

czytania „Wiadomości Literackich”

Jak się dowiadujemy, z polecenia dowódcy O.K. nr. IV gen. Langnera, zabronione zostało wojskowym służby czynnej czytanie tygodnika „Wiadomości Literackie” na terenie łódzkiego O. K.

Zakaz czytania „Wiadomości Literackich” pozostaje w związku z zamieszczonym artykułem Uniworskiego p. t. „Dzień rekryta”.

Należy zaznaczyć, iż podobny zakaz ogłoszony został również na terenie innych DOK.

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84.

REWJA MODY, jakiej Łódź jeszcze nie oglądała

Dnia 2 grudnia odbędzie się **Tradycyjna Doroczna KARNAWAŁOWA**

REWJA MODY

z udziałem czołowych firm warszawskich dyktujących modę w całej Polsce. Ostatnie kreacje mody prezentowane będą przez premjowane piękności Warszawy z „Królową blondynek” p. Godlewską na czele. Posatem publiczność oczekuje cały szereg miłych niespodzianek.

Rozmowa „Głosu Porannego” z 7-letnim pianistą-kompozytorem



czależ komponować?

— Sześć lat. Zaczęłam jeszcze wcześniej, ale nie umiałam jeszcze wtedy myśli rozwinąć i powtarzała się w nich wciąż ta sama melodia. Później tworzyłam poważniejsze utwory, a najbardziej podoba mi się mój „Nocturne” i „Pośmiertne wspomnienie o babci”.

Przechodzimy potem na temat kolegów i szkoły.

— Mam dwie kuzyneczki, ale z nimi trudno jest się bawić, bo, gdy dam którejś „boksa”, to zaraz się obrażają. Do szkoły nie chodzę, ale umiem troszeczkę czytać i rachować.

— Jakie utwory podobają ci się najwięcej?

— „Marsz żałobny” i „Księżycowa sonata” — Beethovena.

— Czem lubisz się najwięcej bawić?

— Elektryczną koleją, samolotem i kopać piłkę.

Checieliśmy zadać Antosiowi jeszcze kilka pytań, ale młody „artysta” jest tak ruchliwym dzieckiem, że nie mogliśmy krępować jego żywiołowego temperamentu.

Trudny jest wywiad „z cudownym dzieckiem”, które w zادیwający sposób łączy w sobie dwie różne cechy: fenomenalność już prawie dojrzałego artysty i rozbijającą dziecięcność.

Inny jest bubuś Waserman przy fortepianie, kiedy zasłuchany w melodie, z głębokim przejęciem odtwarza przeróżne utwory muzyczne, a co najciekawsze, własne kompozycje, a inny jest, kiedy chwile wywiadu przerywa „spacerkiem” do sąsiednich pokoi lub zabawą okrętem „samolotem”.

Zaczynamy wywiad:

— Ile masz lat, Antosiu?

— Siedem. A kiedy pierwszy raz koncertowałam w Lipsku miałam sześć lat. Wtedy konsul dr. Brzeziński ofiarował mi „Muzyka Podhala”.

— A ile miałeś lat, kiedy za-

Koledze naszemu p. Feliksowi Regenwetterowi i pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

b. p. OJCA JEGO

wyrazy szczerzego współczucia składa

PERSONEL

Mech. Fabr. Pończoch „SZANIEWA” w Warszawie i Łodzi

Panu Feliksowi Regenwetterowi z powodu zgonu

b. p. OJCA JEGO

wyrazy szczerzego współczucia składają

ROBOTNICE I ROBOTNICZY

Mech. Fabr. Pończoch „SZANIEWA”

„Kogutek” bez konkurencji

Falszerze popularnych proszków od bólu głowy skazani

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadli Stefan Dawidow i Erdman Weger, obaj oskarżeni o fałszowanie popularnych proszków od bólu głowy „Z Kogutkiem”. W połowie 1932 r. doszło do wiadomości firmy Adolf Gasecki i S-cy w Warszawie, że na terenie Łodzi znajdują się w sprzedaży fałszywe proszki z Kogutkiem, znane i bardzo popularne nie tylko w Polsce lecz i zagranicą, a to przede wszystkim ze względu na swoją skuteczność i tanią.

W sprawie tej firma Gasecki zwróciła się do właściciela drukarni w Łodzi, p. Froelicha przy ul. Piotrkowskiej 101 z prośbą o ustalenie, kto drukuje etykiety dla fałszyfikatorów. Po pewnym czasie do drukarni Froelicha zgłosił się niejaki Stefan Dawidow i zamówił większą ilość etykiet i kopert do proszków.

Gdy transakcja była już załatwiona i Dawidow odebrał 30 tysięcy etykiet, Froelich złożył zameldowanie w wydziale śledczym.

Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Dawidowa, przy ul. Zakątnej 61 ujawniła większą ilość gotowych już proszków, e-

tykiety, notatnik, zawierający receptę proszku, i inne przybory do wykonywania fałszyfikatów.

Dalej ustalono, że wspólnikiem Dawidowa był Weger, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 57, u którego w mieszkaniu podczas rewizji również znaleziono proszki, etykiety itd.

Na przewodzie sądowym obaj oskarżeni do winy się nie przyznali. W toku rozprawy ustalono, że fałszyfikaty z Kogutkiem zawierały napis: „Proszek od bólu głowy dla dorosłych”, gdy tymczasem oryginalne proszki: Proszek z Kogutkiem Migran, Nervosin. — Srodek kojący ból. Fałszyfikaty nie miały nie wspólnego z proszkiem od bólu głowy, który posiada na etykiecie wodny znak koguta.

Właściwy proszek winien zawierać 0,95 gr. gdy fałszyfikat zawierał 0,49,2 gr. wskutek czego działanie było o połowę mniejsze.

Proszki te były sprzedawane w aptekach, jak również w różnych sklepach spożywczych na krańcach Łodzi oraz na prowincji. Obecnie fałszowanie proszków zostało uniemożliwione przez zastosowanie specjalnych znaków wodnych, wytwarzanych przez papiernię. Sąd po-

zbadaniu świadków wydał wyrok, na mocy którego Stefan Dawidow skazany został na 6 miesięcy aresztu i 1000 złotych z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 6 miesięcy aresztu, a Erdman Weger na 4 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny z zamianą na dalsze trzy miesiące aresztu. Ponadto sąd zasądził od obu skazanych solidarne powództwo na rzecz firmy Gasecki w sumie 1.500 zł.

Oblala sąsiadów kwasem

Tragiczny epilog sprzeczki i awantury

W dniu wczorajszym, w domu przy ul. Urzędniczej 25 wybuchła awantura sąsiedzka o tragicznym epilogu.

We wspomnianym domu mieszka na wspólnym korytarzu małżeństwo Józefa i Stanisław Marciniakowie oraz Stefania Olszewska.

Stosunki Marciniaków z Olszewską nigdy nie były przyjacielskie, a ostatnio wręcz wrogie. Nikt w domu nie wiedział, gdzie tkwi podłoże tej sąsiedzkiej wojny, wszyscy natomiast zdawali sobie sprawę, że wcześniej czy później dojdzie do porachunków.

Wczoraj stało się to, co przewidywali sąsiedzi.

Olszewska czekała na korytarzu, aż wyjdzie Marciniak. Gdy sąsiad przechodził koło niej, chlusnęła mu w twarz zawartością dość dużej butelki.

Marciniak krzyknął przeraźliwie i chwycił się za twarz. Krzyk usłyszała jego żona i również wybiegła na korytarz. Olszewska tylko nato czekała. Powtórnie chlusnęła

TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Gościnne występy słynnego artysty

KURTA KATSCHA

Dziś, we wtorek, o g. 9.15 w.

po cenach ulgowych

cały parter 1 złoty

„Spór o sierżanta Griszę”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

W czwartek „Fraulein Doktor”

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

Juliusza Friedsteina

a w szczególności dr. Braudemu, prezesowi Ludwikowi Cukierowi, dyr. Graffowi, Tow. Ostatniej Wz. Posługi „Chesed Weemes” za słowa pociechy tą drogą składają serdeczne podziękowanie

Żona i Dzieci

Nabrał łowiczanek...

Zamiast ślubu... dochodzenie policji

Do łódzkiego wydziału śledczego wpłynął meldunek z Łowicza, w którym Józefa Załęska (ul. Stanisławskiego) oskarża Ludwika Jańczaka (Przejazd 40) o wyłudzenie pieniędzy i różnych wartościowych rzeczy pod pretekstem ożenku.

Jańczak poznał Załęską i po krótkim flircie oświadczył się o jej rękę. Łowiczanka przyje-

ła oświadczyły i zaczęła się szykować do ślubu.

Naręczony miał kłopoty finansowe. Dała mu 320 złotych, a niezależnie od tego sprzedała kilka wartościowych przedmiotów, by uzyskać pieniądze niezbędne dla zawarcia małżeństwa. Jańczak pieniądze wziął, wydał i... nie zjawił się więcej. Policja wszczęła dochodzenie.

Nowy ośrodek zdrowia

subsydowany przez władze państwowe w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie II miejskiego ośrodka zdrowia w związku z uruchomieniem poradni przeciwjagliczej, przy ul. Sosnowej nr. 32. Po dokonaniu aktu poświęcenia w imieniu wydziału zdrowotności publicznej, zabrał głos dr.

Misjon, który w przemówieniu swym zobrazował zadania ośrodka zdrowia, przeznaczonego na razie na cele poradni przeciwjagliczej.

Z kolei komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki, wyraził podziękowanie władzom państwowym, subsydującym organizację uruchomionego ośrodka poczem licznie zebrani przedstawiciele władz i goście zwie-

dzieli lokal. Zaznaczyć należy, że poradnia przeznaczona została dla wygody i użytku zamieszkujących w południowej części miasta łódzian, pozbawionych dotychczas tego ośrodka zdrowia, a którzy w celu uzyskania porady zmuszeni byli udawać się na drugą kraniec Łodzi.

W uroczystości otwarcia nowego ośrodka zdrowia wzięli udział: naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia, dr. Skalski, reprezentanci izby lekarskiej, DOK. IV oraz przedstawiciele świata lekarskiego.

BEZKONKURENCYJNY JEST

Capitol

w doborze filmów wysokiej klasy!

NASZE FILMY SĄ WYBRANE!

Cechuje je wybitna reżyserja!

Oryginalna treść! Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące filmy:

KLEOPATRA

Monumentalny superfilm reżyserji Cecil B. de Mille'a.

TRYUMF REŻYSERA i GENJALNEGO AKTORA JEDNOCZY w sobie arcydzieło p. t.

PRZEDMIĘSCIE

z udziałem WALLACE'A BEERY
FAY WRAY — JACKIE COOPER

Niezapomniana MADAME BUTTERFLY urocza SYLVIA SIDNEY oraz władcy GARY GRANT święcą tryumfy we wspaniałej komedji

KSIEŻNICZKA PRZEZ 30 DNI

Tradycyjnie wyświetlać będziemy tylko filmy o największej wartości artystycznej!

Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15



Oddawna niewidziana rudowłosa gwiazda ekranu **bardziej** pociągająca, u-
wodzicielska, pikantna i
żywiołowa, niż zwykle

Clara
BOW
w filmie
HOPLA!

najnowsza produkcja FOXA
reżyserował FRANK LLOYD

100-proc. erotyki
100-proc. pikanterji
100-proc. zmysłowości

Dziś prezentujemy!

Monumentalne arcydzieło mistrzowskiej reżyserji Józefa von Sternberga p. t.

W roli głównej **Marlena Dietrich**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz tygodnik Foxa.

IMPERATOROWA

Współudział biorą: John Lodge, Louise Dresser, Sam Jaffe.

Ilustracja muzyczna oparta na motywach Czajkowskiego i Mendelschona.

Potężny epos historyczny
Dramat miłosny cesarzo-
wej Wszechrosji.

„CAPITOL”

Pocz. w dni powsz. 4.30, w sob.
i niedz. o 12.30. ostatn. o 10.15.

Sala mocno ogrzana!

Feljeton

Metamorfoza człowieka

Człowiek prosty: — Dobry wieczór!

Człowiek skomplikowany: — Dobry wieczór! To ciekawe: właśnie o panu myślałem!

Jest to zjawisko często obserwowane, którym zresztą okultyzm interesuje się już oddawna, że takie przecucia, które...

Człowiek prosty: — Mamy dziś straszne zimnisko! Jutro włożę futro.

Człowiek skomplikowany: — To byłoby słuszne. Coprawda powietrze jest suche, a tego rodzaju mróz jest bez porównania łatwiejszy do zniesienia, niż owa wilgoć, z którą zgodnie z doświadczeniem trzeba się liczyć w grudniu, jeśli w końcu listopada ciśnienie atmosferyczne...

Człowiek prosty: — Czy idzie pan do kawiarni?

Człowiek skomplikowany: — Nie wiem, jak mam uczynić... O tej porze popadam w kawiarni w pewne go rodzaju dylematyczny stan, po nieważ dziwnym zbiegiem okoliczności nerwy smaku zależne są nawet przy nieregularnym trybie życia od...

Człowiek prosty: — Przejdę na drugą stronę ulicy.

Człowiek skomplikowany: — Przechodzenie przez ulicę jest w naszym mieście specjalnym problemem. Bowiem jeśli się korzysta dla ułatwienia z różnych wskazówek dla pieszych, to ma to tę wadę, iż nie wiemy nigdy, gdzie tramwaj.

Człowiek prosty: — Tak, życie nie jest łatwe.

Człowiek skomplikowany: — Oczywiście, że nie! Gdyby zresztą jak to zauważył Spinoza, moralna wrażliwość człowieka była nietylko podstawą jego czynów, lecz również... apropos, chciałbym pana o coś zapytać...

Człowiek prosty: — Słucham.

Człowiek skomplikowany: — Czy mógłby mi pan pożyczyć 100 złotych?

Człowiek prosty: — Przepraszam, naogół nie miałbym żadnych powodów, aby nie brać pańskiej prośby pod rozwagę, gdybym na podstawie empirycznej nie doszedł do uświadomienia sobie, że popełniamy występki wobec szerokiego mas, jeśli z osobiście umotywowanej kurtuazji wbrew zasad niczym tendencjom, czynimy się skłonni do uwzględnienia pojedynczego faktu. Dowidzenia.

O. R.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szub, frotowania, cyklinowania i drutowania posadaek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie.

Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-jej.

Sztuka nie popłaca



— Zostałeś malarzem? A sprzedałeś już coś?

— Owszem, swój dobry garnitur i prawie wszystkie meble.

Ostatni seans o 9-tej!
Nieoficjalny wynik plebiscytu w kinach

Od ubiegłego wtorku, w kinach łódzkich odbywa się plebiscyt. Publiczność głosuje! — Każdy widz otrzymuje kartkę i wypowiada się, kiedy powinny się zaczynać ostatnie seanse w kinach. Czy, jak dotąd, o 10-ej, czy o 9-ej czy też o 9.30.

Plebiscyt kończy się dzisiaj. Jeszcze tylko w ciągu dnia dzisiejszego widzowie kinowi mogą głosować w aktualnej sprawie.

Mimo, iż niema jeszcze oficjalnych liczb, które zostaną o-

głoszone dopiero po przeliczeniu głosów, przez specjalną komisję plebiscytową przy zrzeszeniu kinoteatrów świetlnych, jak nas informuje dyr. Lewandowicz, wydaje się, iż zwycięstwo odniosą głosujący za godz. 9.

Horoskopy te wysuwane są na podstawie obserwacji. Wygląda na to, że znaczna większość wołałaby, by kino zaczynało się i kończyło wcześniej, niż dotychczas.

Gdyby oficjalne obliczenia głosów potwierdziły te przypus-

zczenia, już w dniu 1 grudnia — ostatni seans w kinach rozpoczynałby się o godz. 9-ej. Ewentualne odchylenia od tej godziny możliwe są tylko w dniu przedświątecznym, gdy nazajutrz można się wyspać.

Takie wyniki głosowania powitać należy z zadowoleniem. Będzie wygodniej, gdy kino skończy się wcześniej, gdy będziemy mogli udać się do domu tramwajem i zaoszczędzić na otwarciu bramy.

Cafino

czaruje śpiewem

JÓZEF SCHMIDT

w dramacie muzycznym

„PIEŚŃ ZDOBYWA ŚWIAT”

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne

Początek o 4-jej

DZIŚ I CODZIENNIE

Jakie przedsiębiorstwa kupieckie
mają obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych?

Izba przem.-handlowa komunikuje, iż księgowość handlowa winna być prowadzona w przedsiębiorstwach o większym rozmiarze, którymi są m. in. przedsiębiorstwa, zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kat. I, oraz zaliczonych do kat. II, których obrót ustalony orzeczeniem władzy skarbowej przewyższa 100.000 zł. rocznie.

Niezależnie od kategorii świadectwa księgowość winna być prowadzona w przedsiębiorstwach, które i lip-

ca r. b. były zarejestrowane. Te przedsiębiorstwa mogą w każdym czasie uzyskać wykreślenie z rejestru, wskutek czego przestaną być t. zw. kupcami rejestrowymi i utracą obowiązek prowadzenia księgowości.

Kodeks handlowy zalicza do spółek jawnych, które muszą prowadzić księgi tylko spółki, prowadzące przedsiębiorstwa zarobkowe w większym rozmiarze. Pozostałe spółki osobowe (o ile nie figurują w rejestrze handlowym)

do prowadzenia księgowości nie są obowiązane.

Przy tej sposobności izba wyowiada pogląd, iż prowadzenie ksiąg należy nawet w mniejszych przedsiębiorstwach uznać za pożądane, gdyż kupiec zdaje sobie należycie sprawę ze stanu przedsiębiorstwa, co z kolei umożliwia racjonalne jego prowadzenie. Poza tem za prowadzeniem księgowości przemawiają

ulgi podatkowe

(0.75 proc. zamiast 1 proc. oraz przywilej ordynacji podatkowej, który przewiduje, iż jeżeli na poparcie zeznania płatnik wyraził gotowość przedstawienia ksiąg, to władza wymiarowa

nie może ustalić podstaw wymiaru odmiennie, aniżeli to wynika z ksiąg, o ile nie zostały one uznane za nieprawidłowe lub nierzetelne.

Za prawidłowe uważa się w stosunku do drobnych płatników również

uproszczone księgi handlowe.

Śmiertelny skok
z trzeciego piętra

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na posesji przy ul. Piotrkowskiej 56, popełniła samobójstwo służąca u Majera Meklera, 21-letnia Marjanna Churbać. Chudaciwna zdradzała pewne zdenerwowanie jeszcze w sobotę. W dniu wczorajszym otworzyła okno w kuchni, położonej w oficynie na trzecim piętrze i wyskoczyła na bruk podwórza, odnosząc ciężkie obrażenia głowy i kręgosłupa.

Niezwłocznie wezwano pogotowie ubezpieczalni, lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł ją w agoni do szpitala, gdzie zmarła wkrótce.

Desperatka pozostawiła list, w którym wyjaśnia, że samobójstwo popełniła z powodu zawodu w miłości.

Dzisiejsze audycje

SONATY MENDELSSOHA I DEBUSSY'EGO

Mistrz „pastelowości” Feliks Mendelssohn - Bartholdy obok opery uprawiał wszystkie niemal formy muzyki wokalne i instrumentalnej, którą cechuje świetna bogata barwa przykuwająca słuchacza swą harmonią i łagodną malowniczością. O godz. 18.15 prawdziwą przyjemność znajdą słuchacze w słuchaniu sonaty skrzypcowej Mendelssohna (jedyna) w wykonaniu Mieczysława Fliegerbauma przy współudziale prof. Ludwika Ursteina. Drugą sonatą, jaką wykona utalentowany skrzypek, będzie sonata Debussy'ego g-moll o nastrojowości impresjonistycznej, owianej cieniem melancholij.

KONRAD ŻELECHOWSKI

Młody utalentowany baryton Konrad Żelechowski, znany z licznych występów przed mikrofonem i na estradzie, da się słyszeć o godz. 19.30 w krótkim recitalu, złożonym z pieśni kompozytorów rosyjskich: Czajkowskiego, Arenskiego, Naprawnika i Greczanowa.

„WIĘDŃSKIE POTPOURRI”

Dwa wieczory, wesołej wiedeńskiej muzyki, które Polskie Radio nadało ze Lwowa, spotkały się z dużym uznaniem słuchaczy. W programie dzisiejszego wieczoru o godzinie 20.00 znajdują się m. in. utwory O. Straussa, Granichsiedena, Schuberta, Stolz, Wykona je zwiększona orkiestra salonowa, chór „Wesołej piątki” i lwowski kwartet Schrammla. Jako solista wystąpi tenor T. Jasłowski.

„JAK ŻYCIE MOTYLA”

O godz. 21.00 usłyszymy ze Lwowa reportaż muzyczny artystki operowej, Celiny Nahlik pt. „Jak życie motyla”. Będzie to ilustrowana muzyką z płyt przepiękna opowieść o wielkiej śpiewaczce, której los nie poskąpił laurów, ale też nie szczędził zawodów.

(r)

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Koncert orkiestry salonowej.
12.45 Opowiadanie dla dzieci młodszych pt. „Przygoda pieska”.
15.45 Lekka muzyka dwufortepianowa.
16.05 Koncert orkiestry ludowej
16.45 Skrzynka P. K. O.
17.00 Recital śpiewaczy Wandy Łozińskiej.
17.45 Skrzynka językowa.
17.35 Rossini — Uwertura do op. „Wilhelm Tell” (płyty).
17.50 Skrzynka techniczna.
18.00 Muzyka (płyty).
18.15 Sonaty skrzypcowe.
18.45 „Pan Tadeusz w słowiańskich przekładach”.

19.00 Muzyka salonowa.
19.20 Pogadanka aktualna.
19.30 Recital śpiewaczy Konrada Żelechowskiego.
20.00 „Wesoły Wiedeń” — potpourri.
21.00 Reportaż muzyczny.
22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Berlin (356)
22.20 Koncert fortepianowy. C-moll Mozarta w wyk. Arensa. Frankfurt (251)
23.00 Muzyka pilska (Suita taneczna na orkiestrę Różyckiego, Koncert skrzypcowy Karłowicza w wyk. Dubiskiej, Uwertura Szymanowskiego).
Wiedeń (507)
20.05 Opera Webera „Euryanthe”.
Paryż (1648)
21.45 Operetka Planquette'a „Dzwony kornewilskie”.
Mediolan (368)
20.45 Operetka Jonesa „Gejsza”.
Luksemburg (1304)
22.00 Koncert wiolonczelowy Haydna w wyk. Feldina i Uwertura „Manfred” Schumana.
Bukareszt (365)
20.00 Koncert wiolonczelowy Haydna w wyk. Mainardiego, Koncert A-moll Vivaldiego i Symfonia D-moll Francka.
Budapeszt (550)
18.35 Recital wiolonczelowy (Koncert D-dur Dohnanyi'ego, Drobne utwory).
22.30 Recital fortepianowy.

„LUNA”

Dziś!

3 sensacje naszego kina:

1) „Petersburskie Noce”

Nowe oblicze filmu sowieckiego.

2) Stara i Nowa Moskwa

Najnowsze zdjęcia sowieckie

3) Koncerty orkiestry
Zw. Muz. Zaw.

Codziennie w przerwach.

Gong zabrzmi w całej Polsce

Pierwsze mecze o drużynowe mistrzostwo I.K.P. walczy z Gedanją w Gdańsku

W najbliższą niedzielę rozpoczynają się drużynowe mistrzostwa pięciarskie Polski, jedna z najbardziej pechowych konkurencji.

Do rozgrywek o tytuł mistrza zgłosiło się siedem zespołów, a więc mniej niż w roku ubiegłym. Z silniejszych o

kregów uderza przede wszystkim brak Lwowa, a także do pewnego stopnia Białegostoku. Wilna. Wilno przeżywa ciężki kryzys finansowy i nie może sobie pozwolić na żadną imprezę. Jakkolwiek mistrz jest tam już wyłoniony (WKS. Smigły), to jednak ze względu na opóźnienie, do mistrzostw Polski nie został dopuszczony.

Na starcie mistrzostw drużynowych, które, jak praktyka wykazała, obfitują rokrocznie w wiele protestów, ujrzymy: Wartę (Poznań) jako mistrza zeszłorocznego Polski, Gedanję (Gdańsk) mistrza okręgu pomorskiego, IKP. (Łódź), reprezentanta okręgu poznańskiego inowrocławską Cuiavię, która poprzedza zdobyła w rozgrywkach drużynowych drugie miejsce za Wartą, lecz ta ostatnia ustąpiła jej prawo wzięcia udziału w mistrzostwach Polski, pozatem mistrz okręgu krakowskiego Wawel, mistrz Śląska — Policyjny K. Sp., który wyładował szczęśliwie na pierwszym miejscu tylko dzięki temu, że jego groźni konkurenci zostali zawieszeni za nieuregulowanie należności składowych w okręgu i wreszcie Makabi z Warszawy.

Pierwsze walki odbędą się 2 grudnia. Kalendarzyk przewiduje spotkania: w Inowrocławiu: Cuiavia — Policyjny Kl. Sp., w Krakowie: Wawel — Makabi (Warszawa) i wreszcie w trzeciej grupie w Gdańsku: Gedanja — IKP. Warta losowała szczęśliwie i przeszła do następnej rundy walkowerem. Mecze te noszą charakter eliminacyjny i dopiero zwycięzcy niedzielni przystąpią do spotkań systemem punktowym, przy czym każdy walczyć będzie mu siał z każdym dwukrotnie.

Do pierwszego występu swego w Gdańsku IKP. przystąpi w następującym składzie: Gluba, Szmigielski, Woźniakiewicz, Banasiak, Garnczarek, Chmielewski, Wurm, Krenc. Nie jest to jeszcze skład ostateczny i na wszelki wypadek przewidziano jako rezerwowych: Pawłaka, Leszczyńskiego, Taborka, Durkowskiego i Rencza.

W składzie widzimy nową jednostkę — Szmigielskiego. Jest to mistrz zeszłorocznego „pierwszego kroku” i jedyny zastępca Spodenkiewicza, dla którego nie wiadomo czy uda się wyjednać u władz wojskowych pozwolenie na wyjazd.

Zespół Gedanji jest następujący: Wyszecki, Jaskółowski, Bianga, Plucik, Neuman, Sarnowski, Hanske, Chistolowski. — Mecz rozpocznie się w Gdańsku dopiero o godzinie 8 wieczorem. Bezpośrednio po tych zawodach Chmielewski wyjedzie do Berlina, gdzie weźmie udział w wielkim międzynarodowym turnieju bokserskim, który rozpoczyna się dnia 4 grudnia.

Ćwiczenia gimnastyczne



przy pomocy koła, będącego zwykłą dziecianną zabawką.

Liga nie chce zmian

Echa meczu ŁKS—Pogoń

Zarząd ligi nie będzie w tym roku zgłaszał żadnych projektów, dotyczących zmiany systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski. Zarząd ligi stoi na stanowisku, że kwestja ta jest na najbliższe lata zdecydowana, w myśl bowiem uchwały ostatniego walnego zgromadzenia grać będzie w lidze w roku przyszłym tylko jedenaście klubów, a w roku następnym tylko dziesięć drużyn.

Stanowisko to jest zupełnie słuszne. Wiemy z przykrego doświadczenia, jak trudne jest przeprowadzić jakąkolwiek zmianę, to też zgłaszanie rokrocznie odrzuconych projektów pochłania tylko niepotrzebnie czas i energję. Zarząd ligi opracuje natomiast pewne projekty zmiany statutu, które dostarczyła praktyka kilkuletniego urzędowania.

Sprawa meczu ŁKS — Pogoń znalazła się już w wydziale gier

i dyscypliny ligi. Na podstawie protokołu sędziowskiego ukarani zostali: Pegza II na sześć miesięcy dyskwalifikacji za umyślne kopnięcie przeciwnika, a Galecki, Nohaczewski i Niechciol otrzymali po tygodniu zawieszenia za bardzo ostrą i niebezpieczną grę. Początek tych kar liczyć się będzie dopiero w przyszłym sezonie ligowym.

Również od przyszłego sezonu rozpoczyna się dyskwalifikacja bramkarza Podgórze, Koczwały, i przeprowadzi ją już okręg krakowski na terenie klasy A i dyskwalifikacja Fereta z Wisły za zajęcie na meczu Wisły z Pogonią we Lwowie. Życzący sobie wypadało, ażeby śledztwo, prowadzone w tej sprawie zostało jaknajprędzej zakończone, a w każdym razie nie po ciągnięciu się tak długo, jak w sprawie Koczwały, którego dyskwalifikowano w pół roku po popełnieniu przewinienia.

Fenomenalny śpiewak i genialny artysta

Ryszard Tauber

WKRÓTCE W ŁODZI!

Inowacja w mistrzostwach zapaśniczych

Atleci wzorują się na bokserach

W związku z odbywającymi się mistrzostwami zapaśniczymi (drużynowymi) okręgu, dowiadujemy się, że po ukończeniu ich, kluby łódzkie podzielone zostaną na dwie klasy A i B, tak że już od przyszłego sezonu walki będą się odbywać w poszczególnych klasach, przy czym mistrz kl. B będzie awansował do klasy A. Ponieważ w mistrzostwach bierze udział 6 klu-

bów, więc do klasy A zakwalifikują się trzy kluby, które znajdą się na pierwszych miejscach, zaś do B — trzy pozostałe. Po ukończeniu mistrzostw okręgowych, odbędą się w sezonie bieżącym po raz pierwszy dalsze walki o tytuł mistrza drużynowego Polski, podobnie jak ma to miejsce w boksie, przy udziale mistrzów poszczególnych okręgów.

Naskutek polecenia PZL, mistrzostwa okręgowe muszą być ukończone do stycznia 1935 r. wobec czego I runda mistrzostw w Łodzi zostanie zakończona 9 grudnia, zaś II — odbędzie się w tempie przyspieszonym i mecze odbywać się będą również w tygodniu.

Obecna tabela mistrzostw okr. łódzkiego przedstawia się następująco: 1) IKP — 4 spotkania 8 pkt., st. 30:56, 2) SKS — 2 spotkania, 4 pkt., st. 9:34, 3) Wima — 3 spotkania, 4 p., st. 17:40, 4) Kruszen-der — 2 spotkania, 2 p. st. 22:22, 5) Makabi — 3 spotk., 0 p., st. 50:0 i 6) Sokół — 4 spotkania, 0 p., st. 58:28.

Najbliższe mecze będą następujące: w sobotę, dnia 1 grudnia w lokalu Makabi przy Al. Kościuszki nr. 21, o godz. 18-ej: Makabi — Sokół i w niedzielę, o godz. 11-ej przed poł. w Pabjanicach: Kruszen-der — SKS.

Jutro Geyer-Zjednoczone w piątek Makabi—Wima

W nadchodzący piątek, dn. 30 b. m. w sali Geyera (Piotrkowska 295) odbędzie się drużynowy mecz pięciarski Makabi — Wima.

Mecz ten zapowiada się specjalnie interesująco ze względu na fakt, iż obie drużyny trenuje b. mistrz Polski, Artur Seidel, doskonały instruktor, oraz ze względu na fakt, iż siły stron są prawie absolutnie równe.

Mimo, iż w obu zespołach nienależytych nazwisk, należy spodziewać się interesujących spotkań.

W ringu ujrzymy mistrzów pierwszego kroku, Palmę i Birnbauma oraz rewelację w wadze ciężkiej — Wiesberga, którego przeciwnikiem będzie mistrz okręgu — Kłodaś.

Początek zawodów o godz. 20-ej

Jutro, w środę, w sali Geyera rozegrany zostanie drużynowy mecz towarzyski między drużynami Geyera i Zjednoczonych.

Pary zestawiono w sposób następujący: waga musza: Wojciechowski I (G) — Kijewski II (Zj), waga kogucia: Mikołajczyk (G) — Brzęczek (Zj.), waga piórkowa: Wojciechowski I (G) — Michalak (Zj.), waga lekka: Mirowski (G) — Walerysiak (Zj.) i Wolski (G) — Cyran (Zj.), waga półśrednia: Lipiec (G) — Bystry (Zj.), waga półciężka: Tomaszewski (G) — Jaskółka (Zj.).

Początek meczu o godz. 20-ej.

TABELA PO 14 RUNDACH

	CIER	PKT.
1) Kolski	13	10
2) Appel	13	10
3) Kahane	13	9,5
4) Frydman	12	8,5
5) Regedziński	13	8
6) Szpiro	14	8
7) Grynfeld	14	7,5
8) Ziemiński	13	6,5
9) Wojdysławski	13	6,5
10) Michalec	12	6
11) Hirszbajn	11	4,5
12) Szestakowski	12	3
13) Szeffer	12	3
14) Weber	12	2,5
15) Glicensztajn	13	1,5

MEBLE

nowoczesne i starożytne
PO CENACH NAJNIŻSZYCH

A. WAJCMAN

Sienkiewicza 6
Tel. 191-00

UWAGA: Kupując używane meble, dywany, porcelanę i różne sprzęty domowe. Płać najwyższe ceny.

Zwołanie Rady Miejskiej w Łodzi

nie wywołało takiego zainteresowania, jak zapowiedź filmu

Burza w szklance wody

który w sposób niezwykle wesoły i dowcipny odtwarza konflikt w wiedeńskiej radzie miejskiej z powodu pewnego... pieska

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

DZISIAJ, o godz. 8.30 wiecz. wystąpi po powrocie z zagranicy niezrównana artystka

DORA KALINÓWNA

w nowym nieznanym w Łodzi repertuarze. — Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonji

Zagranica kontroluje 70 procent naszego kapitału!

Cudzoziemcy opanowali polskie spółki akcyjne w górnictwie, hutnictwie i przemyśle chemicznym

Inż. Bohdan Cywiński dokonał niezwykle żmudnych a jednocześnie interesujących obliczeń i badań dotyczących

bilansów przemysłowych spółek akcyjnych z lat 1928 — 33, wychodząc słusznie z założenia, że spółki akcyjne opanowały lwią

część przemysłu i pełnią odpowiedzialne zadanie organizacyjne w życiu gospodarczym nadając ton i dyktując postępowanie innym formom działalności przemysłowej. To też badanie stanu obecnego przemysłowych spółek akcyjnych pozwala ze znaczącym stopniem prawdopodobieństwa sądzić o położeniu i stawiać wnioski charakteru ogólnego w stosunku do całego przemysłu łącząc z jego innymi formami organizacyjnymi, jeszcze mniej dostępnymi oku prywatnego badacza. Badania p. Cywińskiego, autora cennej pracy pt. „Przemysł polski i nasze położenie gospodarcze”, objęły cztery tysiące bilansów 1067 spółek akcyjnych zacierpniętych przez ważne z „Monitora” i obfitują w niezwykle interesujące, często nawet rewelacyjne szczegóły. Nie ze wszystkimi wywodami p. Cywińskiego można się zgodzić; często toż jego wywodać muszą daleko idące zastrzeżenia.

W każdym razie praca p. Cywińskiego, cechująca duże znawstwo przedmiotu i obiektywizm, dostarcza obfitego i dobrze usystematyzowanego materiału, który zmusza nas do myślenia i wyciągania odpowiednich wniosków, niestety bardzo smutnych dla polskiego gospodarstwa społecznego.

Jak wynika z pracy inż. Cywińskiego

wartość łączna kapitałów akcyjnych wszystkich zbadanych spółek wynosi zł. 3,1 miljarða.

Stanowi to w stosunku do sumy bilansowej 33,3 proc. kapitałów własnych, 58,2 proc. W ten sposób kapitały własne stanowią 171,5 proc. kapitału akcyjnego, a mianowicie zł. 5,4 miljarða. Wreszcie stanowi to w stosunku do wartości inwestycji 51,2 proc. i waha się w poszczególnych grupach przemysłu w granicach bardzo szerokich. Na uwagę zasługuje kwestja koncentracji kapitału w różnych przemysłach. Przedsiębiorstwa polskie dadzą się podzielić na: bardzo duże (kapitał akcyjny 20 milionów zł. i więcej), duże od 8 milj. zł. do 20 milj. zł. włącznie), średnie (od 1 milj. zł. do 8 milj. zł. włącznie) i małe (poniżej 1 miliona złotych). Nieliczne

przedsiębiorstwa, określone jako wielkie, stanowiące licząc

nie więcej niż 8 proc. wszystkich spółek, przedstawiają swym znaczeniem w niektórych przemysłach połowę, trzy czwarte, a nawet do 97 proc. danej grupy.

Na podstawie drobniejszych badań p. Cywiński dochodzi do wniosku, że

połowa kapitału, umieszczonego w naszym przemyśle, należy do cudzoziemców; górnictwo, hutnictwo i przemysł chemiczny, są przez nich na odcinku spółek akcyjnych zupełnie opanowane.

Kapitał zagraniczny nie rozprzestrzenia się równomiernie po wszystkich przedsiębiorstwach, by tam wykonywać pożyteczną rolę. Stara się on opanować przedsiębiorstwo, obejmując albo większość portfela akcji, albo tak poważną część, by zając rozstrzygające stanowisko wobec rozproszkowanego kapitału krajowego.

Kapitały zagraniczne w polskich spółkach akcyjnych stanowią rzekomo 43,2 proc. całości.

Ściślej, lecz są one ulokowane w 463 spółkach z ogólnej ilości 1260 i wewnątrz tych spółek stanowią już 62,6 proc. Wolne od udziału kapitałów obcych są wprawdzie (rzekomo) aż 803 spółki na 1311, lecz kapitały tych spółek (zł. 1,3 miljarða) stanowią zaledwie 29,1 proc. całości kapitałów spółek polskich i zagranicznych (zł. 4,6 miljarða). Dobrze byłoby, gdyby te 29,1 proc. wyrażały chociaż w przybliżeniu udział polskiej dyspozycji w gospodarce naszych spółek akcyjnych. 70 proc. a może dużo więcej, dzieli się pomiędzy mniej lub więcej neutralnych cudzoziemców. Z tym faktem trzeba się liczyć, konsekwencje z niego wyciągnąć i odpowiednio postępować. Istnieje opinia, że niektóre spółki akcyjne,

zwłaszcza oparte o kapitał zagraniczny, są wysoko zadłużone przy niskich kapitałach zakładowych i że ma to na celu

usunięcie z pod opodatkowania zysków, które w postaci wolnych od podatku odsetek płyną zagranicę

zysk spółki, podlegający opodatkowaniu, jest w tym wypadku sprawą obojętną, drugorzędą dla zagranicznej większości akcjonariuszów, którzy albo sami są spółkami wierzytelkami, albo też są z nimi związani finansowo. Postępowanie takie tłumaczy, chociaż go nie usprawiedliwia i do niego popycha nasze ustawodawstwo podatkowe, poddające podwójnemu opodatkowaniu dochody spółek akcyjnych — raz, jako dochód spółki, drugi raz jako dochód właściciela akcji; uzależniające progresywną stopę podatkową tylko od wysokości zysku i nie liczące się zupełnie z tem, jakiemu nakładowi kapitałów własnych spółki ów zysk odpowiada. Prawa muszą być cele wo ulożone i ściśle przestrzegane — i jedno i drugie leży na szczególnie w naszym ręku, nie jesteśmy niczyją kolonią i możemy odgrodzić się od tych, którzy kolonialne metody eksploatacji zastosować by do nas chcieli. Kapitał mieć musi możność pracować z godziwym zyskiem. Tych warunków w dobie obecnej nie ma on, czy jest krajowy, czy zagraniczny, czy jest klasowny, czy lojalny. Ażby uzdrowić stosunki w kapitale zagranicznym, trzeba mu przeciwsta-

wić kapitał krajowy, którego utrzymanie w ryzach legalności jest bez porównania łatwiejsze; niestety —

tego kapitału niema. Co bowiem znaczy podana wyżej cyfra: 1,3 miljarða zł., a bez handlu, finansów i ubezpieczeń niespełnia miljarða złotych, kiedy sama wartość inwestycji polskiego przemysłu przekracza sześć miljar-

ów. Naogół spółki akcyjne nie odgrywają w naszym życiu gospodarczym tej roli, co na zachodzie lub w Ameryce Północnej. Majątek ich stanowi około 4 proc. majątku na rodowego Polski, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej już przed wojną światową spółki akcyjne (wszystkie razem) objęły jedną trzecią część bogactwa narodowego. Jest to widomy znakiem słabego przemysłu własnego naszego kraju, jak również naszego ubóstwa, słabej koncentracji kapitałów. Lecz i to, co zostało w przemysłowych spółkach akcyjnych skoncentrowane — te 5 miljarðów złotych kapitałów własnych — nie jest naszym dorobkiem, gdyż przynajmniej w połowie jest własnością zagranicy,

a w 70 proc. przez nią kontrolowane.

P. Cywiński zwraca uwagę, że majątek stały polskiego przemysłu, jego grunta, budynki, maszyny, koleje, sieci elektryczne i inne urządzenia są oszacowane według ostatnich bilansów na sumę zł. 6,2 miljarða, nadmienając dla porównania, że wartość majątku państwa polskiego wynosiła na dzień 1 stycznia 1927 roku zł. 13,4 miljarða, w tem same środki komunikacyjne około 8,5 miljarða złotych. Majątek społeczny Polski, jest oceniony przez niektórych na 137,5 miljarða złotych, przez innych niżej. Podkreśla on, że w ciągu ostatnich czterech lat wszystkie niemal gałęzie polskiego przemysłu nie tylko nie poszły naprzód, nie tylko nie utrzymywały się na dawnym poziomie, ale cofnęły się. Ubiegłe lata były dla polskiego przemysłu przykłądem marnotrawstwa, cofania się, a przecież nie mamy wiele do marnowania.

Varsoviensis.

Notowania bawelny

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 12,55 grudzień 12,29 stycznia 12,37 luty 12,42 marzec 12,47 kwiecień 12,46 maj 12,46 czerwiec 12,43 lipiec 12,41 sierpień 12,27 wrzesień 12,14 12,14 październik 12,03

NOWY ORLEAN

loco 12,62 grudzień 12,32 stycznia 12,41 marzec 12,47 maj 12,48 lipiec 12,42 październik 12,04

LIVERPOOL

loco 6,33 listopad 6,68 grudzień 6,64 styczeń 6,65 luty 6,64 marzec 6,63 kwiecień 6,61 maj 6,60 czerwiec 6,58 lipiec 6,56 sierpień 6,49 wrzesień 6,44 październik 6,39 listopad 6,37 grudzień 6,35 styczeń 6,35

Egipska: loco 9,14 listopad 9,87 grudzień 8,66 styczeń 8,69 marzec 8,66 maj 8,62 lipiec 8,58 październik 8,50

Upper: loco 7,57 listopad 7,38 grudzień 7,40 styczeń 7,40 marzec 7,41 maj 7,43 lipiec 7,38 październik 7,38

BREMA

loco 14,66 styczeń 13,90 marzec 14,14 lipiec 14,31

ALEKSANDRIA

Sakellaris: styczeń 16,04 marzec 15,78 maj 15,88

Ashmouni: grudzień 13,40 luty 13,41 kwiecień 13,42 czerwiec 13,45 październik 13,22

Wybory zrzeszeniowe do izby

rozpoczęły się w organizacjach łódzkich

W dniu onegdajszym, t. j. w niedzielę odbyły się w związku spółdzielni polskich w Warszawie wybory zrzeszeniowe do izby przemysłowej - handlowej w Łodzi. Obradom walnego zebrania przewodniczył naczelnik inż. Piaskowski.

W wyborach zrzeszeniowych powołany został przez aklamację do izby radca J. Konarski.

W dniu wczorajszym odbyły się

Poświadczanie ksiąg

nie jest przewidziane w kodeksie handlowym

Izba przemysłowo-handlowa wyjaśnia, iż nowy kodeks handlowy poświadczanie ksiąg nie przewiduje. Jeśli rachunki mają być prowadzone w formie księgi, księga powinna być tylko oprawiona i karta z kartą opatrzoną numerem porządkowym. Wynika z tego, że można prowadzić księgowość również na luźnych kartkach metodą przebitkową, o ile zasady prawidłowej rachunkowości kupieckiej na to zezwalają.

Przedsiębiorstwa nie obowiązane do prowadzenia księgowości w

wybory zrzeszeniowe do izby w lokalu związku przemysłu dzianego.

Walnemu zebraniu członków związku przewodniczył naczelnik inż. Piaskowski.

Nadzwyczajne walne zebranie członków związku przemysłu dzianego w wyborach zrzeszeniowych powołało na radcę izby przemysłowo - handlowej inż. Emila Hirsberga.

Za 5 milionów manufaktury

pójdzie nowu na ramsze!

Ożywienie na rynku włókienniczym Łodzi, wyrażające się znacznym zwiększeniem obrotów handlowych odbiło się korzystnie również i na sytuacji finansowej przemysłu i handlu włókienniczego. Z drugiej jednak strony niektóre fabryki oraz większe przedsiębiorstwa hurtowe posiadają bardzo poważne sumy, uwięzione w większych partjach towarów letnich. Według dość szczegółowych obliczeń w składach fabrycznych prze-

mysłu włókienniczego oraz u większych hurtowników tej branży pozostało niesprzedanych około 250 tysięcy sztuk towarów letnich. Stanowi to ogółem około 10 milionów metrów tkanin, co nawet, jeśli uwzględnić silnie zredukowane ceny rynkowe po sezonie, stanowi sumę około 5 milionów zł. Zamrożenie tej kwoty utrudnia wciąż jeszcze sytuację finansową włókiennictwa, której wyrazem jest stały brak płynnych zasobów gotówkowych.

Do Kanady i Jugosławiji

skieruje się eksport

obuwia gumowego

Fabryki obuwia gumowego w okręgu łódzkim podjęły pertraktacje w sprawie eksportu większych partii obuwia gumowego dla Kanady. Jednocześnie toczą się pertraktacje o usunięcie trudności na rynku jugosłowiańskim, gdzie wskutek całego szeregu okoliczności uniemożliwione zostało przeprowadzenie transakcji na obuwie gumowe w obrocie kompensacyjnym.

RYNEK PIENIĘŻNY

Ceduła giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,29	5,28
Stabilizacyjna	66,50	66,—
Inwestycyjna	114,50	114,—
Dolarówka	58,—	52,75
Budowlana	45,—	44,75
Bank Polski	93,—	92,50

Tendencja utrzymana.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 14 — 14,25 pszenica 18 — 18,50 jęczmień przemysłowy 17 — 17,50, jęczmień browarowy 19,50 — 20,50, owies zbierany 13,75 — 14,25, owies jednolity 15 — 15,50, mąka żytnia 1) 21 — 22, mąka żytnia 2) 22 — 23, mąka pszenna 28 — 30, otręby żytnie 8,50 — 8,75, otręby pszenne 8,25 — 8,50, otręby pszenne grube 8,50 — 9, rzepak 39 — 41, groch Victoria 46 — 50, ziemniaki jadalne — makuch lnia 18,50 — 19,50, makuch rzepakowy 14 — 15, srut soya 20,50 — 21,00.

Uspokojenie ogólne stałe.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Berlin 213,30, Belgja 23,65, Gdańsk 172,75, Holandia 358,35 (— 5), Kopenhaga 117,90 (— 55), Londyn 26,44 (— 3), wyplata telegraficzna na Nowy Jork 5,30,50, Oslo 132,95 (— 35), Paryż 34,93,50, Praga 2213, Sztokholm 136,40 (— 5), Zurych 171,75, Wiedeń 45,26 (— 1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 186,75, szyling austriacki 98,50, korona czeska 21,45, frank francuski 34,94, frank szwajcarski 17,50, funt angielski 26,48, rubel złoty 4,58,75, dolar złoty 8,91,50, dolar 5,29, rubel srebrny 1,66, bilon 0,76, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.



AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji mocniejszej. Bank Polski 93,50 — 93,25 (— 75), Cukier 27,75 (plus 25), Węgiel 14 (plus 200), Lilpopy 10,15 (— 5), Ostrowieckie 20,50 — 21 (plus 100), Starachowice 12,40.

Tranzakcja dokonana a nienotowana: Habermuschem po 85.

PAPIERY PROCENTOWE

Dal papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była również mocna, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjnej i 5 proc. Warszawy 1933 r. Notowano: 3 proc. budowlana 45 (plus 25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 114 — 114,25 (plus 25), serjowa 118,25 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 67 — 66,88 — 67,25 (plus 25), 4 proc. listy ziemskie 44 (plus 50), 4 i pół ziemskie 50 — 50,25 (plus 87), 5 proc. Warszawy nowe 58,88 — 59,25 — 59 (plus 50), 5 proc. Łodzi nowe 51 (plus 50), 5 proc. Lublina nowe 43 (plus 50), 5 proc. Siedlec nowe 39,50 (plus 125), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 58,75 (plus 75), VIII i IX emisja 57,75 (plus 75). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 53 (plus 25), 7 proc. śląska 66, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 78,50 (plus 25), za 7 proc. warszawską dolarową chcieli płacić 64, za 8 proc. dilonowską — 85.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16.

Pocz. w dni powsz. o 4-ej.
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.

Sala dobrze ogrzana

Dziś premiera!

Najpotężniejszy film wszystkich czasów, który budzi entuzjazm całego świata

„VIVA VILLA”

W roli bandyty, wodza rewolucji i prezydenta-analfabety, stworzył największą kreację swego życia

Wallace Beery.Potężny władca wojny
o dziecięcym sercu!W pozostałych rolach: **Fay Wray i Leo Carillo.**

Następny program: „KARIOKA” — DOLORES DEL RIO, GENE RAYMOND

MIMOZAOd wtorku, 27 listopada do poniedziałku
3 grudnia 1934 roku włącznie
I-szy obraz: **POTĘŻNY DRAMAT**II-gi obraz
p. t.**„Złe kochana
A. L. 14 zatonała”**Z udziałem M. O'SULLIVAN,
P. HOLMES i H. GORDONR. Montgomery, M. Evans
i J. Durante

Pocz. w dni powsz. o 4, w soboty o 3, w niedz. i święta o 12, ost. o 9 wiecz.

DOKTOR

W. ŁagunowskiPiotrkowska 70, tel. 181-83
Spec. choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
(Leczenie niemocy płciowej)
Gabinet Roentgeno-leczniczy
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1
Oddzielna poczekalnia dla pań
Dla niezamożnych
— **Ceny lecznicowe.** —

Dr. med.

S. KryńskaChor. skórne i weneryczne
(koblety i dzieci)
Stonkiewicz 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

DOKTOR

Z. HenrykowskiChoroby skórne, weneryczne
i płciowe
przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 86, tel. 143-53
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9-1 ppol.
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.

A. KleszczewskiChirurg-Urolog
Narutowicza 16
(Piłsudskiego 76). Telef. 127-79.
Przyjmuje od 4-6 po poł.

Dr. med.

S. LiebeskindAkuszer-Ginekolog
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 2, tel. 216-66
przyjmuje od 4-6

DOKTOR

KLINGERpec. chor. weneryczn., skórnych
i włosów (porady seksualne)
Leczenie niemocy płciowej.
Andrzeja 2, tel. 132-28
przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12**PIĘKNA CERA? — pudry CHERYS**

Doktor

E. MorfkowiczCHIRURG
przeprowadził się na
Śródmiejską 23, tel. 123-27
przyjmuje od 1-3 i 5-7 w.**Dr. Ludwik Falk**Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10-12 i od 5-7

PRZYCHODNIA

WENEROLOGICZNALekarzy specjalistów
Zawadzka 1, tel. 122-73
czynna od 9 r. do 10 wiecz.
Choroby weneryczne, moczopłciowe
i skórne. Porady seksualne.
**Stacja zapobiegawcza
czynna całą dobę.**
Dla Pań oddzielna poczekalnia
Porada 3 zł.

Do akt. Nr. Km. 1299 | 33

OBWIESZCZENIEKomornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rew. 3 Wacław Koszeliński zam. w
Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na na-
sadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że
w dn. 4 grudnia 1934 r. o g. 11 w Ło-
dzi przy ul. Kilińskiego 86 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości,
a mianowicie:
zegar duży stojący, biblioteka fornier-
owana
oszacowanych na łączną sumę zł. 650
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, 26.11.34
Komornik (-) Wacław Koszeliński
Sprawa Józefa Gottlieba p-ko Borysowi
i Michli Fajdzy Frenkel.**LEKARZ-DENTYSTKA
poszukiwana**na prowincję.
Zgłoszenia osobiste tylko dziś w Biu-
rze Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50
od 10-1 i 2-5 pp.**ZAGINEŁA SUCZKA**ratlerek. Wabi się Fifi. Odpro-
wadzić za wynagrodzeniem Za-
chodnia 59, I p., front.**CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO**STOSUJE SIĘ PRZY CHOROBYCH
PRZEMIANY MATERJI
NA TLE WĄTROBY
DORÓWNUJE KARLSBADOWI
WARSZAWA, NOWYŚWIAT 5, TEL. 9.74.96
ŻĄDAĆ BEZPŁATNYCH BROSZUR.**Ogłoszenia drobne****Nauka i wychowanie**RUTYNOWANY nauczyciel a-
dziela lekcji języka niemieckie-
go. Tel. 205-22, od 2-4 po-
południu.**Kupno i sprzedaż.****BIŻUTERIE**, złoto srebro i kwi-
ty, tyg. lombardowe —
KUPUJE I PŁACI najwyższe ceny
Zakład Zegarmistrzowski - Jubilerski
J. SOŁOWIEJCZYK, Piotrkowska 54.
— Warsztat na miejscu. —„ZNICZ” — piec przenośny szta-
motowy zapewnia ciepłą zimę.
„Znicz”, Wodna 12 | 14, telef.
105-22. 14127-4WÓZKI dziecięce, wyzmaczki,
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.**Posady**DOBRY, natychmiastowy zarobek
mogą otrzymać dwie panie,
dwaj panowie. Zgłaszać się Po-
łudniowa 34, m. 3, parter, lewa
of. od 3-5 pp.POSZUKIWANA pielęgniarka.
Zgłaszać się: Zawadzka 10, le-
wa oficyna, I p. Szper. Od g.
3-5.**Różne**ZGRABNE MODELKI poszuki-
wane do rewii mody. Telefon
232-96 od 3-5.SKRADZIONO wraz z różnymi
dokumentami następujące wek-
sle: 1) Zł. 100, pl. 30 listopada
1934 roku z wystawienia A.
Dziadek w Łodzi, ul. Żydowska
8, na zlecenie firmy „Irhero”;
2) Dwa weksle po zł. 50.—, płat-
ne w dniu 3 i 10 lutego 1935 r.
z wystawienia M. Gruszka w
Gruszka, w Łodzi, ul. Podrzecz-
na 2. Powyższe weksle unie-
ważniam. Proszę o zwrot doku-
mentów za wynagrodzeniem.
Dyskrecja. A. Iasman, Łódź, ul.
Piotrkowska 116, m. 25.JADĄC koleją z Łodzi do Zd.
Woli zgubiłem pas ortopedycz-
ny dla dziecka. Ucieciwy znalaz-
ca zechce zwrócić za zwrotem
kosztów podróży i wynagrodze-
nia 25 zł. Zd. Wola, Rynek 17:
Kroman.Pan I. ROTTENBERG, zamie-
szkały przy ul. Cegielińskiej 38
nie jest upoważniony do inka-
sowania w naszym imieniu, wo-
bec tego nie ma prawa do kwi-
towania z odbioru gotówki. —
F-ma Lukullus, Bydgoszcz.**Choroby zwierząt**

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

M. A. Reichprzyjmuje codziennie od 9 do
1 i od 4-7 p.p.

Wyjazd do chorych zwierząt

Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.Wobec wystawienia w oknie nie-
właściwego plakatu reklamowego na
słuszne żądanie firmy
Dom Towarowy „Whole Worth”
w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 98,
róg ul. Przejazd składam zł. 50.—
(pięćdziesiąt) na ochronę biednych
dzieci „Herclijah”, przepraszając ni-
niniejszym powyżej wymienioną firmę
H. Szelnfinkiel**Lokale**KOMFORTOWE 4-pokojowe
mieszkanie w domu Przejazd 34
do wynajęcia. Zgłoszenia do p.
Hermana Piotrkowska 40 od 10
do 12 i od 4-6 pp. 90-2DO ODDANIA 2 pokoje dla mo-
dystki, albo na salon kosmetycz-
ny. Moniuszki 2, I p., pr. Tel.
216-44.2 POKOJE z kuchnią lub pocze-
kalnią (dla adwokata, lekarza,
związku), z wszelkimi wygodami,
mł. telefonem (176-46), ulica
Narutowicza, bez odstępnego od-
raz do wynajęcia. Dzwonić
między 19 a 21.**„PRACA”**Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-
wej wśród Kobiół Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka skosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo - krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od
9-13 i 15-19.

Kino Teatr

MIRAZ

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Dziś i dni następnych!

Wspaniały film kryminalno-salonowy, wytwórni Wiedeńskiej,
mówiony i śpiewany po niemiecku p. t.**Niebieskie Ptaki**

Dramat o niebywale silnym napięciu

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i PAT-a

Ceny miejsc III m. 54 gr., II m. 85 i I m. zł. 1.09. Balkon 75 gr. Łoże 1.30 i 1.60

Kino-Teatr

„METRO”

PRZEJAZD 2

Początek o godz. 4-ej

Dziś i dni następnych!

Wspaniała komedia, zupełnie nowego typu

z Harold Lloydem — KOCI PAZURHumor, wynikający przede wszystkim ze samej treści dowcipnego i ciekawego sce-
nariusza. Nadpr. Tyg. Paramountu i Pata. Passe-part. i ulg. prócz urzęd. nieważne

Poraz pierwszy w Łodzi!

Kino-Teatr

„ADRIA”

GŁÓWNA 1

Początek o g. 8-ej

Dr. med.
M. Dawidowicz
powrócił
chor. wewn.
ELEKTROKARDIOGRAFJA
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)
ul. Narutowicza 42
Tel. 184-91 Godz. 5—7.

DOKTOR
H. SZUMACHER
Choroby skórne i wene-
ryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-02
Przyjmuje od 9—12 r. od 2—4 pp.
od 7-9 w. w niedz. i święta od 11-2 pp.
Gony lecznic

Dr. med.
Niewiażski
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i moczopłowych
Leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedz. i święta od 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
Albert Gotlib
Położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 26, tel. 177-50
Przyjmuje od 4—6 po poł.

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
L. NITECKI
powrócił
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych
NAWROT 32, front I piętro.
Telefon 213-18.
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

GRAND-KINO

Pocz. o 4 pp.

Dziś premiera!

Dawno niewidziany

GARY COOPER

oraz jego uroczą partnerka

Marion DAVIES



w najnowszym filmie p. t.

Szpieg Nr. 13

Reż. Ryszarda Bolesławskiego

Nadprogram: Aktualności PARAMOUNTU i P. A. T.
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

gum...?
OLLA
klejnot higieny

I Ogłoszenie Walnego Zgromadzenia
Zarząd Firmy Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman” Spółka Akcyjna zawiadamia niniejszym P. P. Akcjonariuszów, że w dniu 20 grudnia 1934 roku o godzinie 6-ej po południu odbędzie się w lokalu siedziby Spółki w Łodzi przy ulicy Bol. Limanowskiego 156 **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1933/34 rok operacyjny, 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1933/34 rok operacyjny, uchwała w przedmiocie wyniku z rachunku strat i zysków oraz udzielenie Zarządowi absolutorium, 4) Budżet i plan działania na 1934/35 rok, 5) Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej i 6) Wolne wnioski. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe i zastawowe Instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki, Łódź, ul. Bol. Limanowskiego 156, 014-2

Cukiernia „Zródło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowoczesnie urządz. lokalu
wyborowe pączki po 15 gr.
śniadania i kolacje po 90 gr.

Wielki wybór czasopism i dzienników.

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

PORADNIA WENEROLOGICZNA

LECZENIE CHOROZ
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Została przeniesiona **Zielona 2**
telef. 189-33
9 rano do 9 wieczór.
PORADA 3 zł.
Dzieci i kobiety przyjmują kobiety-
lekarz 11—1 i od 3—4 pp.

Teatr „BANDA”
Rewji „BANDA”
KILINSKIEGO 124. Tel. 240-38
pod kier. art. Jerzego Boronńskiego

Dziś i dni następnych „od A do Z”
Poraz pierwszy w Łodzi!

Udział biorą: **Leo Fuks,**

Wielka rewja w 2 częściach 18 obrazach,
pióra Tuwima, Hemara, Własta, Toma i innych
Gordez, Różyńska, Sobolewna, Suchcicki,
Wojnar, Lenk, Rytowski oraz zespół baletowy.

Początek o godz. 7.45 i 9.45. W soboty i niedziele o 5.45, 7.45 i 9.45. Dojazd tramwajami 0, 4, 6, 10 i 17. — Ceny od 75 gr.

Kino-Dźwiękowe

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni nast.

Rozkoszna Franciszka GAAL w nowym przeboju Wiosenna Parada

Produkcji austriackiej.

Całkowicie mówiony i śpiewany po niemiecku

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 pp., w soboty o g. 2, w niedziele i święta o g. 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.30. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samolejące obliczane są o 50% drożej. Krm. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101